

Przemoc domowa a przemoc wobec zwierząt. Analiza prawno-wiktymologiczna

Domestic violence and violence against animals. Legal and victimological analysis

Zbigniew Podedworny

e-mail: podedwornyzbigniew@gmail.com

ABSTRAKT

Artykuł poświęcony jest szerokiemu zjawisku przemocy domowej, przemocy wobec zwierząt i ich współistnieniu. Podjęta została próba zdefiniowania zjawiska przemocy w rodzinie, przedstawiono aktualne rozwiązania prawne na przykładzie wybranych krajów oraz pogląd czołowych badaczy na zależności występujące pomiędzy przemocą domową a przemocą wobec zwierząt. Główny cel artykułu stanowiła próba ustalenia związku między występowaniem przemocy wobec zwierząt i przemocy w rodzinie na podstawie analizy badania przeprowadzonego na osobach, które doświadczały lub nadal doświadczają przemocy w rodzinie. Z badań na próbie stu ankietowanych wynika, że jeżeli w rodzinach przemocowych pozostawały zwierzęta, to bardzo często i one były ofiarami przemocy, a osoby stosujące przemoc wobec zwierząt zazwyczaj stosowały przemoc psychiczną i fizyczną także wobec członków rodziny.

Słowa kluczowe

przemoc, rodzina, zwierzę, link, zielona kryminologia, prawo, znęcanie się, dzieci

ABSTRACT

The article is devoted to the broad phenomenon of domestic violence, violence against animals and their coexistence. It attempts to define the phenomenon of domestic violence, presents current legal solutions, using the example of selected countries, and the perspective of leading researchers on the relationship between domestic violence and violence against animals. The main purpose of the article is an attempt to establish a relationship between incidences of violence against animals and domestic violence, based on the analysis of a study conducted on people who have experienced domestic violence, or still experience it. Research on a sample of one hundred respondents shows that if animals remained in violent families, they were frequently victims of violence, and people using violence against animals were inclined to use psychological and physical violence against family members.

Keywords

violence, family, animal, link, green criminology, law, bullying, children

Wstęp

Relacje ze zwierzętami oparte na przemocy są integralną częścią historii ludzkości. Człowiek, zaczynając od wykorzystania ich ciał jako formy sporadycznie zdobywanego pożywienia i jako ofiary dla bogów w obrzędach religijnych, stopniowo zaczął je demistyfikować i wykorzystywać w rolnictwie. W starożytnym Rzymie były zmuszane do walki z gladiatorami, współcześnie przemocą są przysposabiane do wykonywania sztuczek na arenach cyrkowych. Warto zauważyć, że dopiero w XIX w. zaczęły powstawać organizacje i towarzystwa zajmujące się opieką nad zwierzętami, które temat zaniedbywania zwierząt i przemocy wobec nich wprowadziły do dyskursu politycznego¹. W niniejszym artykule analizie poddano nurt, który pojawił się o wiele później, bo w ciągu ostatnich 40 lat, i jest wynikiem badań nad korelacją, jaka występuje pomiędzy przemocą wobec zwierząt i przemocą wobec ludzi. Specjaliści i specjalistki z zakresu kryminologii, wiktymologii i psychologii przyglądają się m.in. zjawisku występowania przemocy wobec zwierząt wśród sprawców przemocy wobec ludzi, próbując dociec, jaki rodzaj związku występuje między tymi rodzajami przemocy. Zwracają również uwagę na przemoc występującą w związkach intymnych i w rodzinie – ofiarą takiej przemocy są nie tylko partnerzy, ale także zwierzęta pozostające pod opieką danej pary lub rodziny. Próbuje się ustalić, czy przemoc wobec zwierzęcia poprzedza przemoc wobec ludzi, czy raczej z nią współistnieje. Jest to szczególnie ważne dla tworzenia prognoz kryminologicznych, czyli prób przewidywania, czy skłonności do okrucieństwa wobec zwierząt mogą prowadzić do stosowania w przyszłości przemocy interpersonalnej.

W pierwszej części artykułu przybliżono zjawisko przemocy domowej ze szczególnym uwzględnieniem przemocy stosowanej przez mężczyzn wobec kobiet. Przedstawiono istniejące regulacje prawne na podstawie wybranych obszarów geograficznych, w tym Polski. Przyjrano się też prawnej sytuacji zwierząt: temu, czy i jak są chronione przez polskie prawo. Przeanalizowany został raport z monitoringu sądów, prokuratur i policji w związku ze ściganiem i karaniem przestępstw i wykroczeń z ustawy o ochronie zwierząt. Analizie poddano także ogólny stosunek Polaków do zwierząt.

W dalszej części zajęto się związkiem przemocy wobec zwierząt z przemocą wobec ludzi, począwszy od krzywdzenia zwierząt przez dzieci. Przedstawiono współczesne badania z zakresu sytuacji zwierząt w rodzinach przemocowych, wskazując na korelację występującą między dwoma rodzajami przemocy: wobec bliskich ludzi i wobec zwierząt – członków rodziny. Jest to punkt wyjścia dla badań własnych przedstawionych w części czwartej.

Najważniejszym celem niniejszego artykułu było podjęcie próby zbadania, czy przemoc wobec zwierząt i wobec ludzi współistnieje w przypadku przemocy domowej oraz jak często się to zdarza. Badanie sondażowe przeprowadzone na próbie 100 respondentów – ofiar przemocy domowej – wykazało, że spośród 86 osób, które posiadały zwierzęta domowe, aż 63 osoby zgłosiły, że ich pupile były ofiarami przemocy.

1. Pojęcie przemocy w rodzinie

Kryminolodzy od lat zwracają uwagę na częste występowanie przestępstw – takich jak zgwałcenie, zabójstwo, pobicie – w rodzinie lub niewielkiej społeczności sąsiadów i znajomych². Teza ta po raz pierwszy została sformułowana przez Mervina Wolfganga w badaniach z 1957 r. Na ich podstawie Wolfgang uznał, że przemoc zdarza się zazwyczaj w relacjach najbliższych³. Podobną korelację zaobserwował w badaniach nad zabójstwami. W okresie 1948–1950 przeanalizował ok. 500 spraw o zabójstwo, do których doszło w Filadelfii. Okazało się, że od 65 do 69% ofiar znało wcześniej swoich zabójców, często byli oni członkami ich rodzin lub znajomymi⁴.

1 E. Posłuszna, *Ekstremizm ekologiczny. Źródła, przejawy, perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 84–85.

2 A. Lipowska-Teutsch, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 10–22.

3 M. Wolfgang, *Patterns in Criminal Homicide*, University of Pennsylvania, New York 1958, s. 60–71.

4 Idem, *Victim precipitated criminal homicide*, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science” 1957, t. 48, nr 1, s. 8.

Zaczynając rozważania na temat przemocy w rodzinie, należy zaznaczyć, że zjawisko to nie obejmuje jedynie przemocy fizycznej. Przemoc domowa to także każde zachowanie, którego celem jest zdobycie władzy i kontroli nad współmałżonkiem, partnerem lub bliskim członkiem rodziny. Twierdzi się, że przemoc jest zachowaniem wyuczonym na skutek „zwichniętej” socjalizacji, co oznacza, że nie jest spowodowana złością, problemami psychicznymi, narkotykami, alkoholem lub innymi powszechnymi bodźcami (katalizatorami) czy usprawiedliwieniami, może być jedynie nimi pobudzana i potęgowana⁵.

Przemoc domowa jest również określana jako: „znęcanie się nad współmałżonką”, „atak małżeński”, „przemoc wobec współmałżonki”, „bicie żony”, „przemoc małżeńska”, „przemoc w rodzinie”, „wzajemna przemoc w parze”, „przemoc w związku intymnym”, „kobieta bita”, „przemoc w związku partnerskim” itp. Czasami terminy te są używane zamiennie w odniesieniu do jednego problemu, czasem różnicuje się je i używa ich do nazywania konkretnych osobnych zjawisk. Na przykład terminu „przemoc wobec kobiet” używa się, by podkreślić fakt, iż to kobiety najczęściej padają ofiarami przemocy domowej⁶. Ze względu na istniejący problem przemocy wobec mężczyzn ze strony kobiet próbowano spopularyzować termin „syndrom bitego męża”, ale nie przyjął on się z uwagi na brak „jednoznacznych dowodów, że agresywne zachowanie partnera daje w efekcie zespół objawów, który można by uznać za specyficzny dla mężczyzny”⁷.

Kiedy poszukujemy ścisłej definicji przemocy domowej, mamy do dyspozycji wiele perspektyw. Definicja psychologiczna czy behawioralna, którą zaproponowała Anne L. Ganley, brzmi: „Przemoc domowa to zbiór zachowań agresywnych i przymusowych w tym ataków fizycznych, seksualnych i psychologicznych, a także przemoc ekonomiczna, którą dorośli oraz nastolatki stosują wobec swoich partnerów”⁸. Wydaje się, że jest to definicja wystarczająco spójna i podkreślająca wielowarstwowość zagadnienia przemocy domowej, nie bierze jednak pod uwagę jej celowości i społecznego charakteru, który znajdujemy w definicji przemocy Ireny Pospiszyl, polskiej badaczki problemu. Pospiszyl zwraca uwagę na ukazanie przemocy jako nieprzypadkowej, pisze: „przemoc to wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby [...], które wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów międzyludzkich”⁹. Działania sprawcy przemocy są ukierunkowane, np. poprzez zastraszenie ofiary sprawca zyskuje jej uległość.

Definicję poszerzoną o aspekt celowości zaproponował specjalista w dziedzinie psychologii przemocy, Jerzy Mellibruda. Według tego autora przemoc w rodzinie to:

[...] zamierzone działania bądź rażące zaniedbania dokonywane przez jednego z członków rodziny przeciwko pozostałym, wykorzystujące istniejącą lub stworzoną przez okoliczności przewagę sił czy władzy i powodujące u ich ofiar szkody lub cierpienie, naruszające ich prawa i dobra osobiste, a w szczególności ich życie bądź zdrowie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne¹⁰.

Warto zauważyć, że definicja Mellibrudy bierze pod uwagę również sytuację, w której sprawcą lub ofiarą może być dziecko. Najczęściej sprawcą bywa jednak dorosły, a ofiarą partner/partnerka i/lub dziecko. Kierunek tej zależności może jednak ulec odwróceniu. Z perspektywy niniejszego artykułu istotne jest po

5 I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 16–27.

6 B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawno-kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 6–15.

7 D. Rode, *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2010, s. 32–37.

8 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic Violence. A National Curriculum for Family Preservation Practitioners*, The Family Violence Prevention Fund, San Francisco 1995, s. 42–50, tłum. własne – „Domestic violence is a pattern of assaultive and coercive behaviors, including physical, sexual, and psychological attacks, as well as economic coercion, that adults or adolescents use against their intimate partners” (*coercion* – przymus, *assault* – atak).

9 I. Pospiszyl, *Przemoc...*, op. cit., s. 14–20.

10 J. Mellibruda, *Przemoc domowa [w:] idem, O przemocy domowej – poradnik dla lekarza pediatrii*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 5–17.

minięcie zwierząt¹¹ w dotychczasowych definicjach, które również mogą być ofiarami i sprawcami przemocy domowej. Mellibruda skupia się na tym, że przemoc jest skutkiem intencjonalnego działania sprawcy, ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary, a jej rezultatem jest naruszenie praw lub dóbr osobistych drugiej osoby. Zazwyczaj zachowanie to uniemożliwia ofierze samoobronę, powoduje różnego rodzaju szkody osobiste materialne i niematerialne. W relacji przemocowej jedna osoba jest zwykle słabsza, a druga nad nią dominuje¹². W dalszej części opracowania postaram się pokazać, jak warto rozwinąć tę definicję, by uniknąć jej antropocentrycznego charakteru.

Poza próbą ustalenia ściślej definicji, obserwujemy też starania o ustalenie kluczowych elementów składających się na przemoc domową:

- Jest to ciąg zachowań dorosłych lub młodzieży w stosunku do ich obecnych lub poprzednich partnerów ze związków małżeńskich lub kohabitacyjnych heteroseksualnych oraz homoseksualnych¹³, a także w stosunku do ich dzieci i osób od nich zależnych.
- Występują zachowania agresywne i ograniczające, w tym ataki fizyczne, seksualne i psychologiczne, a także przemoc ekonomiczna.
- Występują zachowania kontrolujące oparte na różnych taktykach – niektóre z nich są nastawione na wyrządzenie krzywdy fizycznej, a niektóre mają tylko pomóc wywrzeć wpływ na ofiarę, niektóre zachowania są brutalne, inne subtelne. Niektóre powtarzają się rzadko, inne – bardzo regularnie, nawet codziennie.
- Zachowania te są celowe, sprawca jest ukierunkowany na osiągnięcie celu – pełnego podporządkowania sobie ofiary¹⁴.

Przemoc domowa nie jest z reguły odosobnionym, jednorazowym zdarzeniem, ale raczej wzorem/serią powtarzających się zachowań. W przeciwieństwie do przemocy wobec nieznanym, w przemocy domowej te same ofiary są wielokrotnie maltretowane przez tych samych sprawców. Przemoc ta występuje w różnych formach: fizycznej, w tym seksualnej, psychologicznej, a także ekonomicznej. Czasami mówi się także o „przemocy duchowej” (*spiritual/religious abuse*), która z jednej strony polega na atakowaniu religii oraz systemu wartości ofiary, odmawianiu jej kultywowania wiary, ograniczaniu dostępu do domów kultu, z drugiej zaś – na zmuszaniu jej do przyjęcia religii lub uczestnictwa w kulcie¹⁵.

Przemoc w rodzinie jest zatem szczególnym wyzwaniem dla systemu opieki zdrowotnej i społecznej. Wymaga specjalistycznych i szybkich reakcji ze strony pracowników socjalnych oraz służby zdrowia. Do poprawnej reakcji na problem przemocy domowej pracownicy socjalni oraz pracownicy służby zdrowia powinni być specjalnie przeszkoleni. Jest to szczególnie ważne w prawidłowym zrozumieniu genezy problemu, a także jego wpływu na ofiarę.

1.1. Przemoc fizyczna

Przemoc fizyczna może obejmować płucie, drapanie, gryzienie, chwytywanie, trzęsienie, popychanie, krępowanie, podduszanie, rzucanie, skręcanie, uderzanie (z otwartej lub zamkniętej dłoni), kłucie, dławienie, oparzenie, przypalanie i/lub ranienie przy użyciu broni (np. przedmioty gospodarstwa domowego, noże, pistolety). Ataki fizyczne mogą, ale nie muszą, powodować obrażenia. Czasami pozornie mniej poważny typ fizycznej agresji, taki jak pchnięcie, może doprowadzić do najpoważniejszych obrażeń. Sprawca może

11 Termin „zwierzęta” w niniejszym artykule będzie używany w rozumieniu „zwierzęta inne niż człowiek”. Wykluczenie podgatunku *Homo sapiens sapiens* jest językowym pragmatyzmem, dość powszechnym w polskiej literaturze. U. Zarosa, *Status moralny zwierząt*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 13–26.

12 J. Mellibruda, *Przemoc...*, op. cit., s. 20–22.

13 N.E. Serra, *Queering international human rights. LGBT access to domestic violence remedies*, „American University Journal of Gender Social Policy and Law” 2013, t. 21, nr 3, s. 585–589.

14 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 27–36.

15 K. Wright, *Religious Abuse. A Pastor Explores the Many Ways Religion Can Hurt as Well as Heal*, Wood Lake Books, Kelowna 2001, s. 13–24.

popchnąć ofiarę na mebel, ścianę, zepchnąć ją ze schodów lub wypchnąć pod poruszający się pojazd, co może spowodować różny stopień urazu (np. siniaki, złamane kości, urazy rdzenia kręgowego, a nawet śmierć pnia mózgu). Czasami fizyczne znęcanie się nie powoduje konkretnych obrażeń, ale powoduje inne problemy zdrowotne. Zdarza się, że czyn uznany zostaje za znęcanie fizyczne pomimo tego, że sprawca nie zadał ofierze obrażeń fizycznych, lecz np. wpłynął na powstanie u niej lub pogłębienie jej problemów zdrowotnych. W jednym z opisanych przypadków takiego znęcania sprawca regularnie podawał ofierze niepełnowartościowe jedzenie, stresował ją podczas konsumpcji i dodatkowo przerywał jej sen, plując na nią i wyzywając¹⁶. Pomimo braku widocznych urazów ofiara wskutek tych czynności cierpiała na poważne zaburzenia snu oraz miała liczne niedobory witamin, które negatywnie wpłynęły na jej zdrowie¹⁷.

1.2. Przemoc seksualna

Przemoc domowa może mieć też postać przemocy seksualnej. Składa się ona z szeregu czynności takich jak: uporczywe nakłanianie do odbywania czynności seksualnych, wymuszanie na ofierze odbycia czynności seksualnych poprzez manipulację lub groźenie, fizycznie wymuszony seks lub seksualna napaść z użyciem przemocy. Ofiary mogą być nakłaniane lub zmuszane do wykonywania określonego rodzaju czynności seksualnych wbrew ich woli (np. seks z osobami trzecimi, bolesny seks, aktywność seksualna, która jest dla nich upokarzająca, ublizanie podczas seksu, zmuszanie do oglądania materiałów przedstawiających przemoc seksualną) lub w czasie, gdy tego nie chcą (np. gdy dana osoba jest wyczerpana, gdy jest chora, w obecności dzieci, tuż po fizycznym ataku, we śnie). Niektórzy sprawcy odmawiają ofiarom antykoncepcji lub ochrony przed chorobami przenoszonymi drogą płciową. Prawdopodobnie kryjąca się za tymi czynami motywacja to chęć odebrania ofierze kontroli, w tym wypadku kontroli nad własnym ciałem i zdrowiem¹⁸. Czasami ofiary przemocy seksualnej stawiają opór, za który następnie są karane, czasami z kolei wykonują rozkazy w nadziei, że przemoc zakończy się szybciej¹⁹. Niektóre ofiary nie są pewne, czy takie zachowania seksualne są naprawdę nadużyciem, podczas gdy inne po takich przeżyciach mają ogromną traumę, która może skutkować zespołem stresu pourazowego (Post-Traumatic Stress Disorder, PTSD)²⁰.

1.3. Przemoc psychologiczna

Psychologiczna przemoc w rodzinie może przybrać formę: groźby użycia przemocy lub wyrządzenia krzywdy, groźby ataku skierowanego przeciwko dzieciom, przedmiotom lub zwierzętom i podobne akty zastraszania, przemocy emocjonalnej, odizolowania ofiary od społeczeństwa. Groźby przemocy lub wyrządzenia szkody mogą być kierowane bezpośrednio do ofiary, w kierunku ważnych dla niej ludzi, zwierząt, rzeczy, ale sprawca może również grozić popełnieniem samobójstwa z jej winy. Groźby te mogą być wyrażane bezpośrednio słowami (np. „Zabiję cię”, „Nikt poza mną nie będzie cię miał”, „Twoja matka za to zapłaci”, „Nie mogę żyć bez ciebie”) lub z działaniami (np. prześladowaniem, pokazywaniem broni, stakingiem, próbami samobójczymi²¹). Sprawcy mogą być agresywni w stosunku do innych (np. sąsiadów, członków rodziny, zwierząt, rzeczy, do których ofiara ma sentyment), by zmusić ofiarę do posłuszeństwa. Sprawcy mogą zmuszać ofiary do zrobienia czegoś nielegalnego (np. kradzieży), a następnie grozić wyjawieniem sekretu²². Często

16 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 12–17.

17 P.Jamimet, Sh.-Ch. Jamimet, *Violence: Are There Dietary Causes?*, Psychology Today, 21.12.2012, <https://www.psychologytoday.com/us/blog/perfect-health-diet/201212/violence-are-there-dietary-causes> [dostęp: 6.01.2019].

18 K.C. Basile, S.G. Smith, M.J. Breiding, M.C. Black, R.R. Mahendra, *Sexual Violence Surveillance. Uniform Definitions and Recommended Data Elements*, Centers for Disease Control and Prevention, National Center for Injury Prevention and Control, Atlanta 2012, s. 10–21.

19 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 13–17.

20 L. Jones, M. Hughes, U. Unterstaller, *Post-traumatic stress disorder (PTSD) in victims of domestic violence. A review of the research*, „Trauma Violence & Abuse” 2001, t. 2, nr 2, s. 109–110.

21 Ch.J. Patrick, *Psychophysiological correlates of aggression and violence. An integrative review*, „Philosophical Transactions of The Royal Society B: Biological Sciences” 2008, t. 363, nr 1503, s. 2543–2555.

22 J. Mellibruda, *Psychologiczne aspekty przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego,

ataki skierowane przeciwko mieniu i zwierzętom domowym nie są przypadkowym wyładowaniem złości. Ataki te mają na celu pomóc sprawcy w sprawowaniu psychicznej kontroli nad ofiarą. Ukrytą wiadomością skierowaną do ofiary jest zawsze: „Możesz być następna” lub „To twoja wina, że uderzyłem tego kota”. Akty te mają na celu wywołanie strachu u ofiary²³.

Na przemoc emocjonalną składać mogą się np. serie powtarzających się ataków słownych, które mają za zadanie upokorzyć partnera. Często chodzi także o pokazanie ofiary w złym świetle przed rodzicami, członkiem rodziny, przyjacielem, współpracownikiem lub społecznością lokalną. W atakach werbalnych tyran często odwołuje się do newralgicznych dla ofiary kwestii (np. wspomnianie jej dzieciństwa, wiedząc, że była ofiarą kazirodztwa lub naśmiewanie się z braku znajomości języków obcych, podważanie zdolności rodzicielskich lub ośmieszanie wyznawanej przez ofiarę religii). Czasami sprawca chce, by ofiara straciła poczucie rzeczywistości (np. wydaje rozkaz ofierze, a gdy ona go wykona – twierdzi, że nigdy jej o to nie prosił). Te taktyki mają na celu zdobycie i utrzymanie kontroli nad ofiarą.

Agresja słowna czy kilka wyzwisk rzuconych w stronę partnera nie zawsze stanowią objaw przemocy emocjonalnej. Kluczowym jej elementem jest chęć podporządkowania sobie drugiej osoby, właśnie poprzez wpływ na jej stan emocjonalny²⁴. Oznacza to, że aby słowna zniewaga mogła zostać uznana za przemoc domową, musi być częścią schematu zachowań przemocowych, których używa sprawca wobec ofiary²⁵. Sprawcy często starają się kontrolować to, jak ofiara spędza czas, jakie podejmuje działania oraz jakie kontakty utrzymuje z innymi ludźmi. Dążą do przejęcia nad nią kontroli poprzez izolowanie jej od otoczenia oraz utrzymywanie w stanie dezinformacji. Często używają określeń „jesteś moim całym światem”, „kocham cię tak bardzo, że pragnę z tobą być cały czas”. Takie zwroty, choć pozornie uznawane są za dowód miłości, powinny być sygnałem ostrzegawczym, bo ujawniają kontrolujące oblicze partnera. Takie subtelne sposoby izolacji ofiary są następnie zastępowane przez działania bardziej nachalne (np. skargi dotyczące tego, że rodzina, przyjaciele „wtrącają się” we wspólne życie lub skargi na to jak „mało” czasu ofiara poświęca związkowi). Z czasem sprawca zastępuje agresję słowną fizycznymi atakami lub groźbami użycia siły, by odizolować ofiarę od jej rodziny i znajomych. Poprzez stopniowe izolowanie sprawcy zyskują kontrolę psychiczną nad ofiarą, aż w końcu to oni stają się wyznacznikiem tego, co jest prawdą, a co nie²⁶. Sprawca izoluje ofiarę, tłumacząc się zazdrością, by przerwać jej więzi społeczne/sieć wsparcia. Często pojawia się oskarżanie ofiary o zdradę i inne przykłady niewierności, takie jak spędzanie większej ilości czasu z dziećmi, dalszą rodziną, współpracownikami lub z przyjaciółmi. Taka zazdrość o domniemanych kochanków, przyjaciół lub rodzinę to próba odizolowania ofiary, która nie powinna być ignorowana²⁷.

Warto zauważyć, że niektóre akty przemocy w rodzinie są skierowane przeciwko dzieciom lub angażują je, ale w rzeczywistości sprawca może wykorzystywać dzieci do karania ofiary dorosłej (np. fizyczne karcenie dzieci, seksualne wykorzystywanie dzieci, zmuszanie dzieci do oglądania scen agresji w domu lub angażowania ich w te sceny). Sprawcy wykorzystują dzieci, aby utrzymać władzę nad swoimi partnerami. Straszą ofiarę, że odbiorą jej dzieci poprzez odebranie praw rodzicielskich na drodze sądowej albo grożą porwaniem ich. Dzieci są używane w jeszcze jednej taktyce kontroli. Czasami tyrani grożą, że zaatakują dziecko, jeśli ofiara nie zrobi tego, czego się od niej żąda²⁸.

<http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/712-psychologiczne-aspekty-przemocy-domowej.html> [dostęp: 7.01.2019].

23 J. Stubbs, *Domestic violence and womens safety. Feminist challenges to restorative justice* [w:] H. Strang, J. Braithwaite (red.), *Restorative Justice and Family Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 3–16.

24 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 13–19.

25 R.B. Felson, M.C. Outlaw, *The control motive and marital violence*, „Violence and Victims” 2007, t. 22, nr 4, s. 387–407.

26 *Abuser Tricks*, New Hope for Women, <http://www.newhopeforwomen.org/abuser-tricks> [dostęp: 8.01.2019].

27 *Domestic Violence – Isolation*, One Place Family Justice Center, <https://www.oneplacefc.org/Domestic-Violence-Isolation> [dostęp: 8.01.2019].

28 A.L. Ganley, S. Schechter, *Domestic...*, op. cit., s. 24–25.

1.4. Przemoc ekonomiczna

Przemoc w rodzinie może mieć również charakter ekonomiczny. Niektórzy sprawcy kontrolują ofiary poprzez blokowanie im dostępu do zasobów rodziny, np. odzieży, jedzenia i pieniędzy. W domach, w których panuje przemoc, nie ma znaczenia to, czy pracuje tylko jedna osoba, czy oboje partnerzy. To tyran kontroluje sposób wydawania wszystkich pieniędzy. Z czasem większość sprawców dąży do tego, by ofiara porzuciła/straciła pracę, a tym samym nie była samowystarczalna finansowo. Może dochodzić również do sprzeciwu wobec jakiegokolwiek edukacji podejmowanej przez ofiarę, co powiązane jest z jej potencjalnym regresem intelektualnym. Ofiary są zmuszane do proszenia o „pozwolenie” na wydawanie pieniędzy na podstawowe potrzeby rodziny. Wszystkie te ograniczenia mogą być stosowane niezależnie od klasy ekonomicznej rodziny i mają na celu wzbudzić w ofierze poczucie bezradności i pełnej zależności od przemocowego partnera²⁹.

Podejść do analizy zjawiska przemocy w rodzinie jest wiele. Jednym z nich jest tzw. koło mocy i kontroli, opracowane przez Domestic Abuse Intervention Project. Przedstawiony przez tę organizację schemat pokazuje, jakie konkretne narzędzia (będące elementem różnych typów przemocy) stosują sprawcy przemocy domowej i dlaczego jest to tak złożony problem. Warto zauważyć, że w modelu uwzględniono stosowanie przemocy wobec zwierząt przez tyranów. Jest to element zastraszania (*intimidation*) członków rodziny: sprawca poprzez krzywdzenie zwierzęcia wymusza posłuszeństwo kobiety i dzieci. Sprawca często grozi, że jeżeli jego rozkazy nie zostaną wypełnione, to skrzywdzi zwierzę. Krzywdzenie zwierzęcia jest dla sprawcy bezpieczniejsze, bo zwierzę nie może zgłosić tego, że ktoś stosuje wobec niego przemoc.



Rysunek 1. Koło mocy i kontroli opisane przez Domestic Abuse Intervention Project, źródło: <https://www.theduluthmodel.org/> [dostęp: 12.02.2020].

29 National Coalition Against Domestic Violence, *Facts about Domestic Violence and Economic Abuse*, 2015, https://assets.speakcdn.com/assets/2497/domestic_violence_and_economic_abuse_ncadv.pdf [dostęp: 5.02.2020].

2. Teorie przemocy w rodzinie

Polska kryminolożka Magdalena Grzyb w swoim artykule *Równość płci i przemoc wobec kobiet. Próba wyjaśnienia tzw. paradoksu nordyckiego* podjęła próbę zrozumienia przyczyn tego zjawiska. Autorka powołuje się m.in. na teorie: odmian patriarchy, hegemonicznej męskości, przemocy symbolicznej i męskiej dominacji Pierre'a Bourdieu³⁰. Podstawowym założeniem teorii odmian patriarchy (*varieties of patriarchy*) jest to, że przemoc nie jest neutralna płciowo, lecz stanowi odzwierciedlenie podziału społeczeństwa według płci. Ze statystyk wynika, że sprawcami przemocy są zazwyczaj mężczyźni, ofiarami przemocy najczęściej też są mężczyźni, rzadziej są nimi kobiety i dzieci. Jednak przemoc, której doświadczają mężczyźni, ma całkiem inne podłoże i charakter. Mężczyźni zazwyczaj doświadczają przemocy z rąk obcych sobie mężczyzn (bójki, napadki). Kobiety najczęściej doświadczają przemocy w domu z rąk swoich partnerów i krewnych – dotyczy to prawie 50% wszystkich zabójstw kobiet, podczas gdy w ten sposób ginie jedynie 6% mężczyzn. To, że przemoc jest zależna od płci, potwierdzają obserwacje empiryczne, w każdym społeczeństwie istnieje podział ze względu na płeć, prawie w każdej kulturze na świecie to mężczyźni wiktyimizują kobiety, a nie na odwrót, i to w nieproporcjonalnie wyższym stopniu³¹. To potwierdza tezę, że przemoc jest konstruowana według podziałów płciowych.

Garland Hunnicutt podkreślał, że patriarchy ma odmienną formę w różnych kulturach i okresach historycznych³². Twierdzi się wręcz, że walka o równouprawnienie nasiliła przemoc stosowaną przez mężczyzn, bo poczuli się oni zagrożeni. Im niżej mężczyźni znajdują się w hierarchii, tym bardziej agresywni się stają, by utrzymać swój status. System męskiej dominacji pozwala mężczyznom czuć się wyjątkowo, mieć przewagę nad kobietami, które powinny być im posłuszne. Jeżeli w społeczeństwie pozycja mężczyzn jest wysoka, nie muszą oni demonstrować swojej siły, jednak jeżeli ich pozycja słabnie, stosowanie przemocy okazuje się dla nich dobrym rozwiązaniem, by zademonstrować swoją „wyższość” nad słabszymi kobietami. Wraz z rozpowszechnieniem się kapitalizmu i popularyzacją podejmowania pracy przez kobiety pozycja mężczyzn również została osłabiona, bo przestali być jedynymi żywicielami rodziny. Brak ekonomicznej zależności kobiety od mężczyzny stanowi często przyczynę stosowania przemocy. Twierdzi się nawet, że największym zagrożeniem jest sytuacja, kiedy kobieta zarabia więcej od mężczyzny³³. Z powyższych rozważań można by wnioskować, że w krajach skandynawskich, gdzie zauważalny jest spory awans społeczny kobiet, wysoki jest też poziom przemocy wobec nich.

Kolejną teorią opisaną przez Magdalenę Grzyb jest teoria hegemonicznej męskości. Jest to teoria zrodzona na gruncie Men and Masculinity Studies. Termin ten został po raz pierwszy użyty przez australijską badaczkę Raewyn Connel. Connel zainspirowana była teorią hegemonii Antonia Gramsciego. Teoria ta odnosiła się w duchu marksistowskim do nierówności klasowej i dominacji burżuazji nad innymi klasami, a Connel postanowiła ją zastosować do nierówności płci i dominacji mężczyzn nad kobietami. Autorka twierdzi, że hegemonia mężczyzn nad kobietami jest utwierdzana i normalizowana przez media, religię i instytucje publiczne, skutkując „zgodą” kobiet na taki porządek. Dominacja jest osiągnięta bez bezpośredniego przymusu, a mężczyźni uciekają się do przemocy tylko wtedy, gdy ta dominacja zostaje zachwiana. Hegemoniczna męskość nie polega więc na bezpośredniej przemocy, lecz na zbiorze różnych wartości i zwyczajów społecznych, które są krzywdzące dla kobiet, jednak pomagają mężczyznom utrzymać ich pozycję i dominację nad kobietami w różnych aspektach życia. Chociaż tylko niewielka liczba najwyższych usytuowanych społecznie mężczyzn kontynuuje lub narzuca hegemoniczny podział społeczeństwa, z tego podziału korzystają inni mężczyźni, nazywani w tej teorii „wspólnikami” (*complicit masculinity*). Nie muszą oni stosować przemocy (gdyż jest ona narzucona instytucjonalnie, kulturalnie, religijnie) do czasu zaburzenia pożądanego stanu rzeczy. Teoria hegemonicznej męskości tłumaczy agresywność mężczyzn utratą hegemonii w sferach życia

30 M. Grzyb, *Równość płci i przemoc wobec kobiet. Próba wyjaśnienia tzw. paradoksu nordyckiego*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 234–240.

31 Ibidem, s. 234–240.

32 Ibidem.

33 Ibidem, s. 241–245.

publicznego, w których ich pozycja była niekwestionowana. W celu utrzymania swojej „władzy” nad kobietami uciekają się do dominacji kobiet w życiu prywatnym, co skutkuje przemocą w rodzinie³⁴.

Kolejną teorią, na którą powołuje się Magdalena Grzyb, jest koncepcja symbolicznej przemocy i męskiej dominacji. Według autora tej teorii, Pierre’a Bourdieu, świat rządzony jest przez symboliczną władzę, która ma moc tworzenia tego, jak wygląda świat, moc wprowadzania w życie swoich wizji i narzucania jej innym. Jest to także moc podtrzymywania starych podziałów społecznych opartych na różnicach rasowych, religijnych, różnicach w pochodzeniu czy też płci lub moc wprowadzania nowych podziałów społecznych³⁵. Przemoc symboliczna obejmuje wszelkie przejawy dominacji, hierarchizacji, podporządkowania, a także posłuszeństwa, których się uczymy i które uznajemy. Taka przemoc jest kontynuowana poprzez indoktrynację młodzieży w systemie oświaty, rodzinie, miejscach kultu religijnego, a także w mediach za pośrednictwem władzy państwowej. Przykładem przemocy symbolicznej może być męska dominacja. W konserwatywnych środowiskach świat patriarchalny jest postrzegany jako ten „domyślny” i tradycyjny. Rodziny uczą dzieci, jakie role społeczne odpowiadają danej płci, jaka jest rola kobiet, a jaka mężczyzn. Przez to, że dzieci powielają poglądy rodziców, starając się ich naśladować, zarówno grupa dominująca – chłopcy, jak i zdominowana – dziewczynki powielają krzywdzące schematy. Taki obraz porządku społecznego może być zakorzeniony u zindoktrynowanych dzieci tak głęboko, że w późniejszym życiu mogą one nadal odgrywać role, których nauczyły się w procesie socjalizacji, pomimo tego, że porządek publiczny się zmienił.

Zgodnie z teorią Bourdieu w społeczeństwach stabilnie patriarchalnych kobiety są podporządkowywane mężczyznom za pośrednictwem przemocy symbolicznej, która w bezpośredni sposób nie jest dla kobiet krzywdząca, bo są jej nieświadome. Gdy kobiety stają się podmiotami ekonomicznymi, prawnymi i politycznymi i na tych płaszczyznach odgrywają coraz większą rolę, osłabia się strukturalna podstawa przywileju męskiego. To osłabienie motywuje mężczyzn do szukania innych środków dominacji kobiet i skutkować może zwiększeniem się przemocy bezpośredniej³⁶. Do przemocy bezpośredniej dochodzi zatem wtedy, gdy kwestionowany jest przyjęty wcześniej porządek, w którym mężczyźni dominują nad kobietami: mężczyźni starają się ten porządek utrzymać, jeżeli nie na poziomie społecznym, to przynajmniej na poziomie własnej rodziny.

3. Badania opinii społecznej na temat problemu przemocy domowej

Pierwszym aspektem poddanym analizie będzie nastawienie Polaków do przemocy domowej. W badaniach przeprowadzonych przez CBOS w 2012 r. 84% badanych całkowicie potępiło przemoc wobec kobiet, natomiast 11% badanych uznało, że czasami istnieją okoliczności usprawiedliwiające użycie przemocy wobec partnerki. Opinia Polaków jest odmienna, gdy są pytani o przemoc kobiet wobec mężczyzn: w przypadku takiej przemocy jedynie 56% ankietowanych potępiło zachowanie partnerki, a 33% było skłonnych usprawiedliwić takie zachowanie w pewnych okolicznościach (trzy razy więcej niż w przypadku przemocy wobec kobiet). Jedynie 4% kobiet i mężczyzn biorących udział w badaniu było zdania, że gniew jest wystarczającym czynnikiem usprawiedliwiającym uderzenie partnera/partnerki. Z wyników można było odczytać również inną korelację. Im bardziej wykształcona była osoba biorąca udział w badaniu, tym mniej skłonna była usprawiedliwiać przemoc. Najmłodsza grupa badanych (18–24 lata) była najbardziej skłonna do usprawiedliwiania/potępiania przemocy ze względu na płeć ofiary (zdecydowane potępienie przemocy wobec kobiet i większe przyzwolenie na przemoc wobec mężczyzn)³⁷.

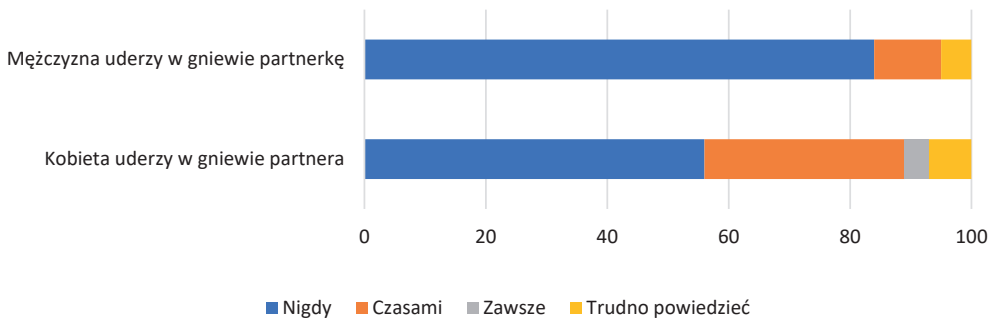
34 Ibidem.

35 P. Bourdieu, *Social space and symbolic power*, „Sociological Theory” 1989, t. 7, nr 1, s. 14–20.

36 Ibidem, s. 21–22.

37 CBOS, *Przemoc i konflikty w domu*, „Komunikat z Badań” 2012, BS/82, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF [dostęp: 7.02.2020].

Wykres 1. Odpowiedź na pytanie: *Bywają sytuacje, kiedy ludzie nawet wobec swoich partnerów, żon, mężów używają siły, dochodzi do rękoczynów. Czy, pana(i) zdaniem, może być usprawiedliwione, jeśli:*



Źródło: CBOS, *Przemoc i konflikty w domu*, „Komunikat z Badań” 2012, BS/82, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF [dostęp: 7.02.2020].

Ponad połowa Polaków, czyli 54%, uznała, że potrzebna jest zmiana regulacji prawnych w kwestii ochrony ofiar przemocy w rodzinie. 28% ankietowanych uznało obowiązujące regulacje za satysfakcjonujące, natomiast 18% nie było pewnych ich skuteczności. Potrzebę zmiany przepisów znacznie częściej dostrzegały kobiety – 62%, niż mężczyźni – 45%. Różnica ta wynikać może z faktu, że ten problem znacznie częściej dotyka kobiet.

Z badań na temat przemocy ekonomicznej przeprowadzonych w Polsce w 2014 r. wynikało, że aż 31% respondentów daje przyzwolenie dla pierwszych objawów przemocy ekonomicznej, czyli kontrolowania wydatków i wydzielania pieniędzy osobie w związku, która nie zarabia. Mniejsze przyzwolenie społeczne występuje w odniesieniu do sytuacji, gdy partner zabrania swojej partnerce pracować i posiadać własne środki finansowe lub jej to utrudnia³⁸. Przyzwolenie na zabranianie i utrudnianie kobiecie pracy i posiadania własnych środków finansowych wyraziło 18% badanych. 17% spośród ankietowanych wyraziło akceptację dla niepłacenia alimentów. Jednak tylko 16% kobiet i 23% mężczyzn uważa, że niepłacenie alimentów może być usprawiedliwione³⁹.

W nieco starszych badaniach TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z 2007 r.⁴⁰ zdecydowana większość ankietowanych Polaków nie powielala stereotypów odnośnie do przemocy w rodzinie, czyli tego, że jest to tylko przemoc widoczna, fizyczna. Aż 83% ankietowanych nie zgodziło się ze stwierdzeniem, że o przemocy można mówić tylko wtedy, gdy widoczne są okaleczenia, siniaki na ciele osoby doświadczającej przemocy (przeciwne zdania było 16% ankietowanych), a aż 85% wyraziło sprzeciw wobec bicia dzieci (jedynie 10% uznało, że rodzice mają prawo bić swoje dzieci). 82% uznało przemoc w rodzinie za poważny problem, którego nie można bagatelizować (przeciwne zdania było 15% ankietowanych), co więcej, 78% uznało popychanie czy szarpanie współmałżonka za przejaw przemocy w rodzinie (przeciwne zdania było 15% ankietowanych). Tylko 8% uznało, że przemoc występuje jedynie w środowiskach patologicznych, 13% potrafiło usprawiedliwić przemoc w określonych okolicznościach. Wśród ankietowanych jedynie 11% wyraziło zdanie, że nie należy ofiarom przemocy domowej pomagać, 16% było zdania, że jeżeli

38 *Wyniki badań: Polki i Polacy o zjawisku przemocy ekonomicznej*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 11.12.2014, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/badania-i-raporty/5369-wyniki-badan-polki-i-polacy-o-zjawisku-przemocy-ekonomicznej> [dostęp: 9.05.2019].

39 Heinrich Böll Stiftung, Obserwatorium Równości Płci, Instytut Spraw Publicznych, Raport: *Polki i Polacy o przemocy ekonomicznej* [prezentacja wyników badań], 2014.

40 TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinii ofiar, sprawców i domowników o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, Warszawa 2007, https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf [dostęp: 5.02.2020].

ofiara sama nie poprosi o pomoc, to nie należy się wtrącać.

Pomimo tego, że w większości przypadków Polacy okazali się być przeciwni przemocy w rodzinie, pewne szkodliwe stereotypy nadal przez wielu są powielane i akceptowane. 49% respondentów uznało, że ofiary akceptują sytuację, w której się znajdują. 39% badanych się z tym stwierdzeniem nie zgodziło, a 12% nie określiło swojego stanowiska. 24% badanych uznało, że to ofiara prowokuje swojego oprawcę i że byłby on w stanie zaprzestać stosowania przemocy w przypadku trafienia na partnerkę, która by go nie prowokowała (68% ankietowanych nie zgodziło się z tym stwierdzeniem). Zdecydowana większość Polaków, bo aż 84%, uznała, że rodzinom przemocowym nie jest udzielana wystarczająca pomoc⁴¹.

Kolejnym bardzo cennym badaniem przemocy wobec kobiet jest badanie wiktyimizacyjne przeprowadzone przez Beatę Gruszczyńską i opublikowane w 2007 r.⁴² Wyniki tych badań wskazały, że w Polsce prawdopodobnie niemal co trzecia kobieta doświadczyła w dorosłym życiu (okres po ukończeniu 16 roku życia) przemocy fizycznej, a co szósta – przemocy seksualnej. Biorąc pod uwagę okres przed ukończeniem 16 roku życia, 18% kobiet było ofiarami przemocy fizycznej lub seksualnej jako dzieci. Spośród ankietowanych kobiet jedynie 59% nie było ofiarą przemocy ze strony mężczyzn⁴³. W przypadku przemocy domowej prawie 16% kobiet doświadczyło w dorosłym życiu przemocy ze strony swojego partnera. Najczęstszą zgłaszaną formą przemocy była przemoc fizyczna, ale zdarzały się także przypadki przemocy seksualnej i psychologicznej. Dość powszechnym zjawiskiem jest także mobbing kobiet w pracy (60% kobiet stwierdziło, że jest to częste zjawisko, a 8% doświadczyło mobbingu osobiście)⁴⁴.

Jeżeli chodzi o zgłaszalność przemocy, to spośród ofiar zaledwie co czwarta kobieta zgłosiła akt przemocy na policję. Ciekawe jest to, że dwukrotnie częściej ofiary były skłonne zgłosić przestępstwo w przypadku, gdy sprawcą był ich partner, niż w przypadku, gdy sprawcą był inny mężczyzna. Ponad 50% kobiet, które zgłosiło sprawę na policję, wyraziło wielkie niezadowolenie lub niezadowolenie z reakcji policji i podjętych przez nią działań. Około 75% kobiet uznało, że policja powinna reagować inaczej w przypadku przemocy w rodzinie. Głównymi zarzutami były: zbyt wolna i mało skuteczna interwencja, brak podejmowania odpowiednich środków przymusu bezpośredniego, zaniechanie aresztowania agresywnego sprawcy. Kobiety skarżyły się także na to, że przekazywane przez policję informacje o możliwościach uzyskania pomocy prawnej, a także o placówkach wspierających ofiary były niewystarczające. Ponadto respondenci tylko w nielicznych przypadkach otrzymały „Niebieską Kartę” i często kwestionowały jej przydatność. Większość respondentek nie została poinformowana o tej procedurze, zdarzały się nawet przypadki, w których kobiety po upomnieniu się o wystawienie „Niebieskiej Karty” otrzymały odpowiedź odmowną. Sprawcy przemocy często pozostawali bezkarni. Nawet w przypadku zgłoszenia przemocy tylko w co trzeciej sprawie został wniesiony akt oskarżenia, a wyrok skazujący orzekano przeciętnie w 50% spraw, co daje wynik około 16,5% całości zgłoszonych przestępstw. Wyniki badania pokazały też, że kobiety rzadko korzystały ze wsparcia placówek pomocy ofiarom przemocy (zaledwie 14% kobiet)⁴⁵.

4. Polskie regulacje prawne odnoszące się do problematyki przemocy domowej

Przemoc domowa (przemoc w rodzinie) jest definiowana w art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁴⁶. Według tej ustawy, przemoc w rodzinie to:

[...] jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną,

41 Ibidem, s. 29.

42 B. Gruszczyńska, *Przemoc...*, op. cit., s. 18–29.

43 Ibidem, s. 43–49.

44 Ibidem.

45 Ibidem.

46 T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.

powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą⁴⁷.

W Polsce poza ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie kwestię reakcji państwa na przemoc w rodzinie regulują także:

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”⁴⁸,
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 października 2010 r. w sprawie wzoru zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie⁴⁹,
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie⁵⁰,
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływanie korekcyjno-edukacyjne⁵¹,
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego⁵² – w zakresie eksmisji osoby stosującej przemoc.

Dodatkowo istotne przepisy karne odnoszące się do problematyki przemocy w rodzinie zawarte są w następujących aktach prawnych:

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny⁵³,
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego⁵⁴,
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego⁵⁵,
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy⁵⁶.

W Kodeksie karnym nie ma artykułu bezpośrednio wskazującego na przemoc domową, jednak w art. 207 k.k. przemoc domowa (wobec członka rodziny) ujęta jest jako „znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą [...]”. To właśnie na podstawie tej typizacji ponoszą odpowiedzialność karną osoby, które stosują przemoc wobec członków rodziny. Na przemoc wobec członka rodziny mogą się składać poszczególne zachowania wypełniające znamiona również innych typów przestępstw lub wykroczeń, takich jak: naruszanie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.), zniewagi (art. 216 § 1 k.k.), nękanie (art. 190a § 1 k.k.), złośliwe niepokojenie (art. 107 k.w.), groźby bezprawne (art. 115 § 12 k.k.). Jednak według zgodnego stanowiska doktryny prawniczej i orzecznictwa są one „konsumowane” przez przestępstwo znęcania z art. 207 § 1 k.k.⁵⁷ Ponadto poza granice penalizacji określone w art. 207 k.k.

47 Ibidem.

48 Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.

49 Dz.U. z 2010 r. Nr 201, poz. 1334.

50 Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 448.

51 Dz.U. z 2011 r. Nr 50, poz. 259.

52 Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.

53 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.

54 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.

55 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2432 ze zm.

56 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 676 ze zm.

57 Wyrok SN z dnia 25 marca 1975 r., sygn. akt IV KR16/75, LEX nr 21670 – gdzie uzasadnieniem takiego stanowiska była okoliczność, że za przestępstwo znęcania się grozi najsurowsza – bądź równie surowa – kara. Zob. także J. Jodłowski, M. Szewczyk

wykracza spowodowanie jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 i 2, art. 156 k.k.) lub śmierci ofiary (art. 148 § 1 k.k.). Jeśli jedno z zachowań, którego dopuścił się sprawca w okresie znęcania, wywołało taki skutek, sprawca powinien odpowiadać za odrębne przestępstwo, a nie za jedno przestępstwo na zasadzie kumulatywnego zbiegu przepisów (art. 207 § 1, art. 157 § 1–3 lub art. 156 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 207 § 1, art. 148 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.)⁵⁸.

Podstawowym przepisem regulującym kwestię przemocy w rodzinie jest zatem artykuł 207 Kodeksu karnego, w którym, jak już wspomniano, opisana jest główna forma przemocy w rodzinie – znęcanie się. Treść tego artykułu jest następująca:

§1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 1a. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 lub 1a połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1–2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12⁵⁹.

Analizując stronę przedmiotową czynu opisanego w art. 207 § 1 k.k., należy wskazać, że na przestępstwo znęcania się składają się zazwyczaj regularnie powtarzające się zachowania, złożone z wielu czynności, których skutkiem jest krzywda fizyczna lub psychiczna drugiej, zależnej od sprawcy osoby. Zdarza się jednak, że za znęcanie uznawane jest również działanie jednorazowe, lecz bardzo dolegliwe, niosące za sobą długotrwałe skutki⁶⁰. Paragraf pierwszy mówi o odpowiedzialności za znęcanie się nad osobą najbliższą lub inną osobą, która jest w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy. Nie podano dokładnej definicji tego, co rozumie się przez „znęcanie” fizyczne lub psychiczne. Nie ma też wzmianki o przemocy seksualnej lub ekonomicznej wobec osoby zależnej od sprawcy całkowicie lub w pewnym stopniu. Przewidzianą karą za znęcanie się fizyczne lub psychiczne jest kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W § 1a przewidziana jest surowsza kara w przypadku znęcania się nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny. W takim przypadku kara minimalna wzrasta do 6 miesięcy, a kara maksymalna – do 8 lat pozbawienia wolności.

Dwa kolejne paragrafy opisują typy kwalifikowane przestępstwa znęcania się. W art. 207 § 2 k.k. opisane jest znęcanie z zastosowaniem szczególnego okrucieństwa, które powoduje zaostrenie kary pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Warto wspomnieć, że w przypadku znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzęciem kara wynosi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (art. 35 pkt 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁶¹). Sąd, oceniając, czy wystąpiło dodatkowe znamię w postaci szczególnego okrucieństwa, bierze pod uwagę: skalę obrażeń fizycznych i psychicznych, to, jak bolesne były stosowane przez sprawcę środki, to, czy sprawca miał na celu poniżenie swojej ofiary, to, czy ofiara była szczególnie podatna na nękanie m.in. z powodu wieku, stanu zdrowia, bezradności ekonomicznej czy

[w:] A. Zoll, W. Wróbel (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117–211a k.k.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, teza 44c i 44d do art. 207 k.k.

58 J. Lachowski [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, teza 4 komentarza do art. 207 k.k., s. 170–179.

59 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.

60 Zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/76, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86; zob. także R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 230–252.

61 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 122 ze zm.

braku wsparcia najbliższych⁶². W art. 207 § 3 k.k. zastrzona jest odpowiedzialność karna: wynosi ona od 2 do 12 lat w przypadku popełnienia samobójstwa przez osobę nękaną, jeżeli targnięcie się na własne życie nastąpiło wskutek nękania.

Znęcanie się jest przestępstwem formalnym. Dla zaistnienia tego przestępstwa nie jest wymagane doprowadzenie do jakichkolwiek skutków. W przypadku, gdy znęcanie się pociąga za sobą dalsze, poważne skutki, takie jak spowodowanie rozstroju zdrowia lub uszkodzenie ciała, zaistnieć może kwalifikacja kumulatywna z przepisami określającymi przestępstwa skutkowe (np. z art. 156, 157 k.k.)⁶³ – o czym była mowa powyżej. Znęcanie jest też przestępstwem z działania lub zaniechania. Za znęcanie może też więc uchodzić celowe lub niecelowe nietroszczenie się o osobę niepełnosprawną pozostającą pod opieką (sprawca musi mieć prawny obowiązek sprawowania pieczy nad daną osobą)⁶⁴.

Badacze prawa spierają się w kwestii znaczenia zamiarów sprawcy przestępstwa znęcania się. Sąd Najwyższy zakwalifikował znęcanie się jako przestępstwo wyłącznie umyślne, zazwyczaj popełniane z zamiarem bezpośrednim, dopuścił jednak sytuacje, w których sprawcy można przypisać zamiar ewentualny:

w takim wypadku niezbędne jest ustalenie na podstawie konkretnych okoliczności, że sprawca, dążąc bezpośrednio do innego celu, jednocześnie godził się na wyrządzenie pokrzywdzonemu dotkliwych przykrości i cierpień, np. przy nadmiernym, szkodliwym dla zdrowia fizycznego i psychicznego karceniu dzieci, stosowanym w celach wychowawczych⁶⁵.

Przeciwnicy zamiaru ewentualnego w przypadku znęcania się powołują się na definicję znęcania się: sprawca nie tylko godzi się z konsekwencjami swojego czynu, ale chce zadać ból psychiczny lub fizyczny swojej ofierze. Znęcanie się jest przestępstwem ściganym z urzędu, w ramach zasady ogólności⁶⁶.

Ważnym krokiem, zmieniającym sposób reagowania służb na przemoc w rodzinie, było wprowadzenie „Niebieskiej Karty”. Procedura ta obejmuje wszystkie czynności podejmowane i realizowane przez przedstawicieli organizacji pomocy społecznej, policji, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, oświaty i ochrony zdrowia w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie⁶⁷. Procedurę tę wprowadzono w 1997 r. najpierw w dzielnicy Ochota w Warszawie, jednak po pierwszych pozytywnych doświadczeniach została ona wprowadzona w całej Polsce w 1998 r.⁶⁸ Procedura „Niebieskiej Karty” jest prowadzona w przypadku interwencji w rodzinie dotkniętej przemocą i nie wymaga zgody osoby dotkniętej tą przemocą⁶⁹. W przypadku braku zgody pokrzywdzonej/pokrzywdzonego również zakłada się „Niebieską Kartę”, ze względu na to, że ofiary często tkwią w tzw. kręgu przemocy i pod wpływem namów partnera wycofują swoje zeznania. „Niebieską Kartę” zakłada się, aby udokumentować fakty związane z przemocą w danej rodzinie, ocenić zagrożenie dalszą przemocą, pomóc poszkodowanym przemocą, pokazać im, jak mogą sobie w tej sytuacji poradzić. W „Niebieskiej Karcie” podawane są najważniejsze informacje, z którymi powinna się zapoznać osoba pokrzywdzona przemocą w rodzinie. W przypadku wszczęcia postępowania karnego „Niebieska Karta” może także służyć jako dowód w sprawie⁷⁰.

62 R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, op. cit.

63 Prokuratura Generalna, *Metodyka prowadzenia postępowań karnych w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie*, 2014, załącznik 16, <https://www.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-domowej/sluzby/informator-dla-sedziow-prokuratorow-i-kuratorow-sadowych-dotyczacy-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie/> [dostęp: 20.06.2019].

64 Uchwała SN Izba Karne z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86.

65 Ibidem. Aczkolwiek należy zaznaczyć, że obecnie kontrakt karcenia małoletnich jest nieaktualny z uwagi na obowiązujący od 2010 r. zakaz stosowania kar fizycznych w stosunku do dzieci – zob. art. 96 (1) Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

66 A. Muszyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 230–237.

67 Ibidem, s. 34.

68 D. Sasal, *Niebieskie karty dawniej i dziś*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 10.07.2007, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/materialy-edukacyjne/artykuly/51-niebieskie-karty-dawniej-i-dzis> [dostęp: 22.05.2019].

69 Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.

70 Z. Urawska, *Czym jest „Niebieska Karta”?*, Infor.pl, 19.08.2019, <https://www.infor.pl/prawo/pomoc-spoeczna/przemoc->

Sytuacja kobiet w Polsce może być również zależna od tego, która partia polityczna posiada większość głosów. Obecnie w Polsce partią rządzącą jest Prawo i Sprawiedliwość – partia nurtu konserwatywnego. Przykładem negatywnych zmian, które zaproponowali przedstawiciele i przedstawicielki tej partii, może być projekt nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, złożony na wniosek minister rodziny, pracy i polityki społecznej – Elżbiety Rafalskiej⁷¹. Projekt ten pojawił się 31 grudnia 2018 r. na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Zgodnie z proponowanymi zmianami wprowadzono by nowy tytuł ustawy – „o przeciwdziałaniu przemocy domowej” oraz zmieniono określenia używane w ustawie, np. zwrot „przemoc w rodzinie” zastąpiłby zwrot „przemoc domowa”. Prawdopodobnie intencją projektodawców było uniknięcie połączenia pojęcia „przemoc” z pojęciem „rodzina”, które ma nieść wyłącznie pozytywne skojarzenia. Jednak poza zmianą w nomenklaturze najistotniejsze są dwie proponowane zmiany: pierwsza dotyczyła zmiany definicji ofiary przemocy w rodzinie, druga – zmiany procedury zakładania „Niebieskiej Karty”. W przypadku wejścia znowelizowanej ustawy w życie przemocą nie mogłoby już być nazywane jednorazowe pobicie, a jedynie to powtarzające się, co wprowadzałoby jeszcze głębsze zróżnicowanie pomiędzy znamieniem przestępstwa w art. 207 k.k. (gdzie akt sprawcy może być czynem jednorazowym) a pojęciem „przemocy w rodzinie” użytym w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W przypadku wcześniej już opisywanej procedury „Niebieskiej Karty” zmiana polegałaby na tym, że nie można by już było jej zakładać z urzędu, w przypadku braku zgody ofiary⁷². Jest to rozwiązanie nieuwzględniające tzw. kręgu przemocy w rodzinie. Ofiary bardzo często boją się zgłaszać przemoc, nierzadko są zastraszane przez partnerów albo wycofują wniosek, gdy tylko partner zacznie „miesiąć miodowy” (jego zachowanie ulegnie poprawie). Obecnie informacji wpisanych w „Niebieskiej Karcie” nie można wycofać ani modyfikować, nawet na wniosek ofiary.

Obecnie obowiązujący przepis brzmi: „Podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę Niebieskiej Karty i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie”⁷³. Po proponowanych zmianach brzmiałby następująco: „Wszczęcie procedury Niebieskiej Karty może nastąpić bez zgody osoby doznającej przemocy domowej pod warunkiem, że grupa diagnostyczno-pomocowa w trakcie realizacji tej procedury uzyska pisemną zgodę tej osoby. W razie nieuzyskania zgody następuje zakończenie procedury Niebieskiej Karty”⁷⁴. Jest to zmiana, która mogłaby się okazać krzywdząca i prawdopodobnie spowodowałaby pogorszenie sytuacji ofiar przemocy w rodzinie. Proponowana nowelizacja ostatecznie napotkała społeczny opór, w związku z czym premier Mateusz Morawiecki nie zainicjował zmian legislacyjnych: „Podjąłem decyzję, że projekt ustawy wróci do wnioskodawców”⁷⁵.

Analiza zjawiska przemocy w rodzinie pomaga zrozumieć, jak kompleksowy ma ono charakter. Przemoc w rodzinie to nie tylko przemoc fizyczna, często jest to przemoc seksualna, psychologiczna, a także ekonomiczna. Agresywny partner potrafi swoją ofiarę uzależnić od siebie, sprawić, że czuje się bezsilna, nie może sobie sama dać rady. Ofiary przemocy domowej często są wtórnie wiktyimizowane przez otoczenie takimi krzywdzącymi pytaniami, jak: „Dlaczego od niego nie odeszłaś?”, „Czemu nie broniłaś swoich dzieci?”, „Dlaczego do niego wróciłaś?”. Ludzie zadający takie pytania nie rozumieją, jak bardzo złożony jest to problem. Ofiary z wielu powodów nie mogą odejść od sprawcy albo do niego wracają. Sprawcy przemocy domowej są często manipulatorami, potrafią „grać na emocjach”, szantażować swoje ofiary. Tym, co jest

w-rodzinie/254357,Czym-jest-Niebieska-Karta.html [dostęp: 13.06.2019]. Za dowód w sprawie Niebieską Kartę uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2011 r., sygn. akt IV KK 247/11, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 2286.

71 *Rządowy projekt zmiany ustawy o przemocy w rodzinie. „Ten rząd jest wrogiem kobiet!”*, Gazeta.pl. Wiadomości, 1.01.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,24324646,rzadowy-projekt-zmiany-ustawy-o-przemocy-w-rodzinie-ten-rzad.html> [dostęp: 10.05.2019].

72 Ibidem.

73 T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.

74 Projekt ustawy z dnia 31.12.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/123195> [dostęp: 1.01.2019].

75 M. Morawiecki [wpis na Twitterze], https://twitter.com/MorawieckiM/status/1080410275470286853?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1080410275470286853&ref_url=https%3A%2F%2Fnatemat.pl%2F259419%2Cmorawiecki-wycofuje-projekt-ustawy-o-przemocy-w-rodzinie-by-chronic-ofiary [dostęp: 2.01.2019].

ważne z perspektywy społecznej, jest zaprzestanie ignorowania przemocy domowej i wspieranie jej ofiar oraz pomoc w zwróceniu ich uwagi na patologiczną sytuację, w której się znajdują, i możliwość wyjścia z niej.

Przemoc domowa nie jest zjawiskiem nowym, występowała w wielu starożytnych kulturach, jest także obecna na całym świecie. W krajach, w których patriarchy jest głęboko osadzony kulturowo, przemoc wobec kobiet jest większa, większe jest także przyzwolenie kobiet na przemoc. Problemem takich państw jest też to, kto sprawuje władzę i czy nie utrudnia kobietom walki o swoje prawa. Jednak nie oznacza to, że sytuacja się nie zmienia. Wraz z rozwojem danego państwa, większą emancypacją kobiet, dostępem kobiet do edukacji zmniejsza się tolerancja na stosowanie przemocy. Przemoc nie występuje jednak tylko w państwach rozwijających się, często wraz ze wzrostem roli kobiet w społeczeństwie w państwach rozwiniętych zauważalny jest też wzrost przemocy wobec nich. Dzieje się tak z różnych powodów, jednak jednym z najczęściej podawanych jest osłabienie roli mężczyźni i poczucie zagrożenia, jakie to osłabienie u nich powoduje. Twierdzi się, że gdy rola mężczyzn w społeczeństwie nie jest już tak dominująca, chcą oni mieć przewagę przynajmniej we własnych domach – niejednokrotnie uciekając się w tym celu do przemocy.

5. Regulacje prawne odnoszące się do problematyki przemocy wobec zwierząt

Początki prawnokarnej ochrony zwierząt sięgają pierwszej połowy XX w., kiedy to wprowadzono pierwsze katalogi zakazanych czynów wobec zwierząt i ograniczono swobodę w postępowaniu ze zwierzętami. Zwierzęta przestały być traktowane jak rzeczy w ramach ochrony porządku i moralności publicznej. Z czasem zwierzęta zostały uznane za istoty zdolne do odczuwania bólu, co nadało im szczególny status prawny. Względem na zdolność zwierząt do odczuwania cierpienia stał się zasadą wszelkiego traktowania zwierząt. Krzywdzenie zwierząt oraz zabijanie bez powodu zaczęto uważać za coś niemoralnego⁷⁶.

Historia regulacji problematyki niehumanitarnego traktowania zwierząt w Polsce sięga lat 20. XX w., w tym okresie weszło w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt⁷⁷. W art. 1 była mowa o tym, że znęcanie się nad zwierzętami jest „wzbronione”, w regulacji brakowało jednakże zakazu nieuzasadnionego zabijania zwierząt⁷⁸. Artykuł 2 podawał działania, które ustawodawca uznaje za znęcanie się nad zwierzęciem. Pierwsze dziewięć punktów przedstawiało najczęstsze w tamtym okresie formy znęcania się nad zwierzętami (np. używanie do pracy chorych zwierząt, nadmierna eksploatacja zwierząt), a dziesiąty punkt pozostawiał możliwość zaistnienia innych niż wymienione czynów, które również były znęcaniem się nad zwierzętami – zadawanie zwierzętom cierpień bez ważnej i słusznej potrzeby. Ustawodawca zastosował także konstrukcję prawną polegającą na tym, że czyn, który zasadniczo był uznawany za wykroczenie (art. 2 rozporządzenia), stawał się przestępstwem, jeżeli sprawca czynu zabronionego dopuścił się go w sposób szczególnie okrutny⁷⁹. Szczególne okrucieństwo odgrywa także ważną rolę w obecnie obowiązującej ustawie, kwestia ta zostanie poddana analizie w dalszej części artykułu.

W ochronie zwierząt wyróżnia się dwa kierunki. Twórcą takiego podziału jest Ludwik Jastrzębski⁸⁰. Pierwszym kierunkiem jest ochrona zachowawcza, czyli konserwatorska, która polega na ochronie gatunku. Drugim kierunkiem jest ochrona kształtowana, która dzieli się na dwa nurty: ochronę humanitarną i ochronę użytkową. Nurt ochrony humanitarnej zwierząt skupia się na ochronie zwierząt przed krzywdzącą działalnością człowieka, nurt ten stara się zapewnić zwierzętom godne życie. Drugi nurt ochrony kształtowanej skupia się na ochronie zwierząt, które są przez człowieka eksploatowane, szczególnie dzikich zwierząt łownych, ryb, raków i minogów w wodach śródlądowych oraz ryb morskich. Podstawy prawne

76 J. Helios, W. Jedlecka, *Okrucieństwo wobec zwierząt. Argumenty etyczne i prawne* [w:] B. Błońska, W. Gogłozła, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 56.

77 Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 332 ze zm.

78 W. Radecki, *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Difin, Warszawa 2015, s. 16–20.

79 K. Więckowska, *Znęcanie się nad zwierzętami na gruncie Ustawy o ochronie zwierząt – kilka refleksji de lege lata* [w:] B. Błońska, W. Gogłozła, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 150–160.

80 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit.

ochrony użytkowej zawarte są w przepisach prawa łowieckiego, ustawy rybackiej i ustawy o rybołówstwie morskim⁸¹. W podziale tym nie wspomina się o ochronie zwierząt hodowlanych.

Obecnie najważniejszym dokumentem regulującym kwestię niewłaściwego traktowania zwierząt jest Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (dalej: u.o.z.)⁸². Ustawa ta odnosi się do wszystkich zwierząt kregowych. W artykule 1 pada stwierdzenie, że „zwierzę, jako istota żyjąca, jest zdolne do odczuwania cierpienia”⁸³. Człowiek jest zobowiązany do okazywania zwierzętom szacunku, ochrony i opieki. W przypadku spraw, które nie są uregulowane w tej ustawie, zwierzę jest traktowane w zasadzie jak rzecz, bo stosuje się do niego odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (art. 1 ust. 2 u.o.z.). W art. 5 pada stwierdzenie, że każde zwierzę powinno być traktowane w sposób humanitarny.

W następnej części artykułu omówiona zostanie kwestia pozbawienia zwierzęcia życia oraz tego, co ustawodawca uważa za „znęcanie się nad zwierzęciem”.

5.1. Artykuł 6 ustawy o ochronie zwierząt

Artykuł 6 ustawy o ochronie zwierząt odnosi się do kwestii uśmiercania zwierząt (art. 6 ust. 1), a także znęcania się nad zwierzętami (art. 6 ust. 2). Według ustawodawcy zabijanie zwierząt jest zabronione, jednak istnieje aż dziesięć wyjątków, w przypadku których zabicie zwierzęcia nie jest uznawane za czyn zabroniony. Wyjątki te można podzielić na kategorie. Pierwszą kategorią jest zabijanie zwierząt w celach ekonomicznych (mięso, skóry, futra), czyli ubój i uśmiercanie zwierząt gospodarskich, a także zabijanie dzikich ssaków i ptaków, które są utrzymywane przez człowieka. Zwierzęta zaliczające się do zwierząt gospodarskich zostały wymienione w art. 2 pkt 1 ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich⁸⁴. Według tego przepisu zwierzętami tymi są: koniowate (koń i osioł), bydło (bydło domowe i bawoły), jeleniowate (jeleń szlachetny, jeleń sika, daniel, ale tylko w przypadku, gdy utrzymywane są one w warunkach fermowych), drób (kura, kaczka piżmowa, gęś, indyk, przepiórka japońska, perlica oraz struś utrzymywany w warunkach fermowych), świnie, owce, pszczoły miodne (biorąc pod uwagę fakt, że punkt 1 odnosi się jedynie do zwierząt, z których można pozyskać mięso lub skóry, to kwestia pszczół nie jest w tym punkcie regulowana), a także zwierzęta futerkowe utrzymywane w celu uzyskania mięsa, skór i futer (lis pospolity, lis polarny, norka amerykańska, jenot, tchórz, nutria, królik i szynszyla)⁸⁵. W ramach tej kategorii zabijać także można ryby w zgodzie z przepisami o rybołówstwie morskim i rybactwie lądowym⁸⁶ oraz zwierzęta dziko żyjące (dotyczy myśliwych).

Artykuł 6 ust. 1 pkt 1 u.o.z. wprowadza dualizm w podziale zwierząt – zwierzęta hodowlane oraz uprzywilejowane zwierzęta domowe – te, których nie można zabijać. Już sama kwestia dopuszczenia przez ustawę hodowli zwierząt futerkowych wzbudza wiele kontrowersji. Aktywiści prozwierzęcy od lat walczą o to, by wprowadzony został całkowity zakaz hodowli zwierząt na futra. Zwykle twierdzą oni, że problemem jest lobbging ze strony hodowców zwierząt futerkowych, którzy dysponują ogromnymi pieniędzmi i znajomościami⁸⁷. Jedną z organizacji, które działają na rzecz wprowadzenia zakazu hodowli zwierząt na futra, jest Stowarzyszenie Otwarte Klatki. Jego aktywiści, odpowiedzialni za nagranie niehumanitarnych warunków, w których przebywały zwierzęta, zostali pozwani przez hodowcę nerek z oskarżenia prywatnego o zniesławienie i naruszenie miru domowego (z uwagi na wejście na fermę bez zezwolenia) i przez wiele lat

81 Ibidem, s. 22–23.

82 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 122 ze zm.

83 Ibidem.

84 T.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2132 ze zm.

85 T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 122.

86 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit., s. 40–46.

87 M. Kozłowska, M. Jastrzębski, M. Kolawa, M. Sobótka, A. Żuchniewicz, M. Wierzbicki, *Raport na temat przemysłu futrzarskiego w Polsce*, Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!, Warszawa 2017, https://jutrobedziefutro.pl/wp-content/uploads/2017/12/raport_viva_11_0.pdf [dostęp: 5.02.2020].

zmagali się z procesem. Wolontariusze finalnie sprawę wygrali, co daje nadzieję na większą przychylność sądów dla działań dokumentujących zaniedbań powodujących cierpienie zwierząt⁸⁸.

Drugą kategorią wyjątków od zakazu uśmiercania zwierząt jest sytuacja, gdy zwierzę stanowi w pewien sposób zagrożenie dla ludzi, zwierząt lub środowiska. Przepis ten stosowany jest m.in. w przypadku zaistniałej wśród zwierząt epidemii. Okolicznością wyłączającą bezprawność czynu zabicia zwierzęcia jest konieczność jego bezzwłocznego uśmiercenia. Zwierzę można zabić, jeżeli jest bezpośrednim zagrożeniem dla ludzi i/lub innych zwierząt, ale tylko w przypadku, gdy nie ma możliwości usunięcia zagrożenia w sposób inny niż uśmiercenie zwierzęcia. Warto zwrócić uwagę, że obrona konieczna funkcjonuje w prawie karnym i cywilnym jako obrona przed bezprawnym zamachem, zwierzę natomiast nie może działać w sposób bezprawny, dlatego w tym przypadku nie mówi się o obronie koniecznej, lecz o stanie wyższej konieczności. Żeby wyłączona została bezprawność, zachowane muszą zostać dwie zasady: subsydiarności oraz proporcjonalności. Zasada subsydiarności oznacza, że zagrożenia nie można było usunąć innymi metodami niż uśmiercenie zwierzęcia. Natomiast zasada proporcjonalności może wystąpić w dwóch wariantach. Pierwszy odnosi się do sytuacji, gdy poświęcone dobro (życie zwierzęcia) ma wartość niższą niż dobro ratowane (życie człowieka lub życie zwierzęcia, które społecznie uznawane jest za mające wyższą wartość niż życie zwierzęcia stwarzającego zagrożenie, np. w sytuacji, gdy rasowy pies ściga szczura, nie zabijamy psa, by ocalić życie szczura). Drugim wariantem jest sytuacja, w której dobro poświęcone (życie zwierzęcia) przedstawia wyższą wartość od ratowanego, ale dobro ratowane posiada wartość wystarczająco wysoką, aby życie zwierzęcia poświęcić⁸⁹.

Ostatnią kategorią wyjątków od zakazu zabijania zwierząt są sytuacje, gdy zwierzę cierpi i zachodzi potrzeba zabicia go, by oszczędzić mu zbędnego bólu. W sytuacji, gdy zwierzę cierpi i zostało stwierdzone (w miarę możliwości) przez lekarza weterynarii, że cierpienia te nie ustaną, zwierzę należy uśmiercić bezzwłocznie. W przypadku braku dostępu do weterynarza stan zwierzęcia może określić każdy, szczególnie myśliwi i behawiorysty zwierzęcy⁹⁰. Do tej kategorii można zaliczyć także uśpienia ślepych miotów. Za ślepe mioty uznaje się szczenięta bądź kocięta, które jeszcze nie otworzyły oczu. Zazwyczaj młode koty lub psy zaczynają otwierać oczy po 1,5–2 tygodniach od urodzenia. Zezwolenie na takie działanie ma przede wszystkim na celu zredukowanie liczby bezdomnych zwierząt, ale także ograniczenie cierpień zwierząt⁹¹.

Drugą część art. 6 ustawy o ochronie zwierząt odnosi się do zakazu znęcania się nad zwierzętami. W przepisie tym ustawodawca podał dwustopniową definicję znęcania się nad zwierzętami – najpierw podano definicję ogólną: znęcanie się to zadawanie lub świadome dopuszczenie się zadawania bólu lub cierpienia zwierzęciu, następnie w 19 punktach (wśród nich trzy zostały uchylone) wskazane są najczęstsze przykłady znęcania się nad zwierzętami. W przepisie wskazano na znamię czynności wykonawczej w postaci bólu lub cierpienia. Z takiego zestawienia wynika, że nie są to pojęcia tożsame. Cierpienie jest pojęciem nadrzędnym i obejmuje także stan pragnienia, głodu, lęku, niewłaściwej temperatury otoczenia. Każdy ból jest cierpieniem, jednak nie każde cierpienie oznacza fizyczny ból. Cierpienie obejmuje także krzywdę psychiczną. Znęcanie zazwyczaj polega na jakimś działaniu, lecz może także przybrać formę zaniechania, np. zaniechanie karmienia lub pojenia zwierząt, zaniechanie wychodzenia ze zwierzęciem na spacer, zaniechanie dbania o zwierzę. Takie zachowanie skutkuje bólem lub cierpieniem zwierząt⁹².

Biorąc pod uwagę listę zachowań wymienionych przez ustawodawcę jako formy znęcania się nad zwierzętami, można zadać pytanie o to, czy jest to lista kompletna. W artykule 6 pojawia się sformułowanie „w szczególności”, które poprzedza wymienione zachowania, co oznacza, że wykaz form znęcania przedstawiony w ustawie jest niekompletny, stanowi katalog otwarty, i opisuje najczęstsze formy znęcania się.

88 P. Rawicki, *Patrzmy na ręce przemysłowi futrzarskiemu*, Otwarte Klatki, 9.02.2018, <https://www.otwarteKlatki.pl/zakaz-hodowli-zwierzat-futerkowych/> [dostęp: 17.06.2019].

89 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit.

90 Ibidem.

91 D. Krzysztofowicz, *Uspianie ślepych miotów w programie opieki nad zwierzętami*, Wspólnota. Pismo Samorządu Terytorialnego, 10.05.2019, <https://wspolnota.org.pl/news/uspianie-slepych-miotow-w-programie-opieki-nad-zwierzetami> [dostęp: 18.06.2019].

92 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit., s. 70–81.

Jest to pomocne np. w sytuacji porzucenia psa (art. 6 ust. 2 pkt 11) lub zoofilii (art. 6 ust. 2 pkt 16) – czyny takie „z góry” są uznawane za znęcanie się i nie ma potrzeby ustalania, czy zachowania te spowodowały ból lub cierpienie u zwierzęcia. Jak wskazuje Wojciech Radecki, poddając analizie listę czynów wymienionych w art. 6 pkt 2, można dojść do wniosku, że ustawodawca posługuje się trzema kryteriami przy wyróżnieniu poszczególnych przykładów znęcania się. Pierwszym kryterium jest kryterium potoczne, które zauważyć można np. w art. 6 ust. 2 pkt 4: bicie zwierząt przedmiotami twardymi lub ostrymi. W opisach takich zachowań występuje przeciętna ocena potoczna. Drugim kryterium jest kryterium normatywne, występuje ono np. w art. 6 ust. 2 pkt 1a: znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie. Zachowanie zostaje uznane za znęcanie się, jeśli wystąpi naruszenie przepisów prawa lub reguł sztuki. Ostatnim kryterium jest kryterium podmiotowe. Użyto go w art. 6 ust. 2 pkt 9, w którym jest mowa o złośliwym straszaniu lub drażnieniu zwierząt. Warunkiem uznania straszania lub drażnienia zwierząt za znęcanie się jest wystąpienie złośliwości. Złośliwość jest czymś więcej niż umyślność, bo sprawca nie tylko zdaje sobie sprawę z konsekwencji podejmowanych działań, ale także czerpie satysfakcję ze szkodenia lub dokuczenia zwierzęciu. W przypadku czynów niewymienionych w art. 6 pkt 2 sąd każdorazowo powinien ustalać, czy działania sprawcy wywołały cierpienie zwierzęcia⁹³. Warto zwrócić uwagę na to, że znęcanie się może być procesem składającym się z wielu powtarzających się czynności, może jednak to być czyn jednorazowy⁹⁴.

5.2. Artykuł 35 ustawy o ochronie zwierząt

Artykuł 35 jest pierwszym artykułem z rozdziału 11 ustawy poświęconego przepisom karnym. Przedmiotami ochrony art. 35 ustawy o ochronie zwierząt są życie zwierzęcia oraz wolność od cierpienia. Zwierzę jest chronione przed bezpodstawnym odebraniem życia lub odebraniem życia w okolicznościach, które przewiduje ustawa, jednak w sposób niehumanitarny. Zwierzę powinno być wolne od cierpień, które w ustawie określone są jako znęcanie się⁹⁵.

W artykule 35 wyróżnia się dwa rodzaje odpowiedzialności za przestępstwa. Pierwsza to odpowiedzialność podstawowa, uregulowana w ust. 1 i 1a. Druga to odpowiedzialność kwalifikowana, unormowana w ust. 2. W ust. 1 ustawodawca rozróżnia trzy rodzaje zachowań przestępnych: zabicie, uśmiercenie, dokonanie uboju. Zagadkowa pozostaje kwestia różnicy pomiędzy zabicciem a uśmierceniem, nie są jasne motywy ustawodawcy dla wprowadzenia takiego rozróżnienia. Natomiast w ust. 1a przestępstwem jest znęcanie się nad zwierzęciem. Istotny jest fakt, że zachowania te są uznawane za przestępstwo, jeśli naruszają art. 6 ust. 1, art. 33, a także art. 34 ust. 1–4 w przypadku zabijania, uśmiercania i uboju, oraz art. 6 ust. 2 w przypadku znęcania się. Przestępstwo określone w art. 35 jest przestępstwem powszechnym, czyli sprawcą może być każdy. Wyjątkiem są ust. 4 oraz 4a, w których sprawca musi działać w związku z wykonywaniem zawodu⁹⁶.

Przestępstwo opisane w art. 35 ust. 1, czyli znęcanie się nad zwierzęciem, może zostać popełnione jedynie umyślnie i wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Znęcaniem jest każda czynność względem zwierzęcia określona w art. 6 ust. 2 (wymienione tam są bezpośrednie sposoby działania sprawcy w stosunku do zwierzęcia, są one zawsze objęte zamiarem bezpośrednim sprawcy). Zamiar określony jest więc względem samej czynności sprawczej, a nie odnośnie do spowodowania cierpienia lub bólu⁹⁷. Przełomowy był w tej materii wyrok Sądu Najwyższego z 2016 r. w sprawie transportowania ryb poza środowiskiem wodnym⁹⁸. Sprawa ta dotyczyła znęcania się nad żywymi rybami, karpami sprzedawanymi w sklepach. Sprzedawcy umieszczali je w torbach foliowych bez wody. Sądy niższych instancji stwierdziły, że nie było intencją oskarżonych sprawienie rybom bólu czy cierpienia. Sąd Najwyższy wskazał jednak, że sądy pierwszej i drugiej instancji interpretowały art. 6 ust. 2 u.o.z. w sposób nieprawidłowy: uznawały one za znęcanie jedynie te czyny, które nacechowane były

93 Ibidem.

94 Uchwała SN Izba Karne z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, z. 7, poz. 86.

95 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit., s. 50–55.

96 Ibidem, s. 56.

97 Wyrok SN z dnia 16 listopada 2009 r., sygn. akt V KK 187/09, LEX nr 553896.

98 Wyrok SN z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt II KK 281/16, LEX nr 2237277.

złą wolą lub które miały skrzywdzić zwierzę. Tymczasem zamiar bezpośredni w przypadku przestępstwa z art. 35 ust. 1a u.o.z. powinien być badany w odniesieniu do samej czynności sprawczej (w tym wypadku trzymania ryb poza środowiskiem wodnym), a nie woli skrzywdzenia zwierzęcia⁹⁹.

Znamieniem, które kwalifikuje przestępstwo w art. 35 ust. 2 u.o.z., jest szczególne okrucieństwo. Uznanie czynu za szczególnie okrutny następuje nie wskutek określenia zamiaru sprawcy, lecz wskutek oceny intensywności cierpień zadanych zwierzęciu. Za przykłady szczególnego okrucieństwa przy zabijaniu lub znęcaniu się nad zwierzętami mogą posłużyć: oślepienie zwierzęcia, ciężkie okaleczenie, brutalna tresura. Problematyczne jest to, że każdy człowiek ma różne stopnie wrażliwości na przemoc wobec zwierząt i w wielu przypadkach trudno ustalić, co jest powszechnie uznawane za szczególne okrucieństwo. W związku z tym możliwe jest zaistnienie zamiaru ewentualnego w przypadku, gdy sprawca przewiduje i godzi się z tym, że jego zachowanie może powszechnie zostać uznane za szczególnie okrutne¹⁰⁰.

Sprawcy, który zabił, uśmiercił lub ubił zwierzę (art. 35 ust. 1 i 1a u.o.z.) grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Kara minimalna wynika z art. 37 k.k. i wynosi jeden miesiąc. Jednak sąd może zastosować w tym wypadku, na podstawie art. 37a k.k., kary inne niż pozbawienie wolności. Przepis ten stanowi, że jeżeli kara pozbawienia wolności przewidziana za przestępstwo nie przekracza 8 lat (żadne przestępstwo określone w ustawie o ochronie zwierząt nie jest zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 8 lat), to sąd może orzec zamiast kary pozbawienia wolności karę ograniczenia wolności (np. obowiązek przepracowania odpowiedniej liczby godzin) lub grzywnę. Sąd obok wyżej wymienionych kar może, a czasami musi orzec środki karne. Pierwszym środkiem karnym jest przepadek zwierzęcia, który orzekany jest obligatoryjnie w sytuacji, gdy sprawca jest właścicielem zwierzęcia. Kolejnym środkiem karnym jest orzekanie zakazu posiadania zwierząt. Okres, na który zakazuje się posiadania zwierząt, wynosi od roku do maksymalnie 15 lat. Zakaz ten może zostać nadany obligatoryjnie w przypadku skazania za przestępstwo z art. 35 ust. 2 u.o.z. lub fakultatywnie – za popełnienie przestępstwa w typie podstawowym. Następnym środkiem karnym jest fakultatywny zakaz działań. Zakaz ten może obejmować: wykonywanie określonego zawodu, prowadzenie określonej działalności, a także wykonywanie czynności wymagających zezwolenia. W przypadku kwalifikowanego typu przestępstwa zakaz jest obligatoryjny. Oczywiście dotyczy to działalności i zawodów związanych z wykorzystywaniem zwierząt. Minimalny wymiar zakazu to rok, maksymalny to 15 lat. Jeśli przestępstwo popełnione zostało z użyciem narzędzi lub przedmiotów, sąd może orzec ich fakultatywny (obligatoryjny w przypadku przestępstwa typu kwalifikowanego) przepadek. Dotyczy to także truchła nielegalnie zabitego zwierzęcia. Ostatnim środkiem karnym jest fakultatywna nawiązka w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na cel związany z ochroną zwierząt¹⁰¹. W przypadku przestępstwa kwalifikowanego przez szczególne okrucieństwo (art. 35 ust. 2 u.o.z.) ustawodawca przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Sąd również i w tym przypadku stosuje kary alternatywne (zgodnie z regułami określonymi w art. 37a k.k.).

W poprzednim rozdziale opisany został przepis karny regulujący znęcanie się nad ludźmi (art. 207 k.k.), natomiast w tym rozdziale uwagę poświęcono przepisowi regulującemu znęcanie się nad zwierzętami (art. 35 ust. 1 a i 2 u.o.z.). W przypadku tych artykułów zauważyć można różnice w ochronie zwierząt i ludzi. Podstawową różnicą jest to, że domyślnie w przestępstwie znęcania się nad człowiekiem chodzi o szereg systematycznych, powtarzających się zachowań mających na celu skrzywdzenie osoby bliskiej, a wyjątkiem są przypadki, gdy jednorazowy czyn uznany zostaje za znęcanie. W przypadku znęcania się nad zwierzęciem jest zupełnie odwrotnie, zazwyczaj sprawcy odpowiadają za jednorazowe czyny, rzadko za szereg nadużyć¹⁰². Drugą różnicą jest to, że w przypadku znęcania się nad zwierzętami ustawodawca w art. 6 ust. 2 u.o.z. dokładnie określa definicję legalną, czyli to, jakie czyny kwalifikują się jako znęcanie. W przypadku znęcania się nad człowiekiem w ustawie karnej nie ma tak precyzyjnej definicji. Kolejną różnicą jest to, że – jak była o tym

99 Ibidem.

100 W. Radecki, *Ustawy...*, op. cit.

101 Ibidem, s. 56–59.

102 K. Więckowska, *Znęcanie się...*, op. cit.

mowa – przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem można popełnić wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, podczas gdy na podstawie art. 207 k.k. może odpowiadać sprawca działający w zamiarze ewentualnym.

W związku z powyższymi różnicami pomiędzy tymi pojęciami nie powinno się ich traktować synonimicznie. Badacze prawa sugerują zmianę ustawowego „znęcania się nad zwierzętami” na np. „niehumanitarne traktowanie zwierzęcia” lub „niewłaściwe traktowanie zwierzęcia” ze względu na to, że obecnie termin „znęcanie się” w odniesieniu do zwierząt jest anachronizmem¹⁰³. Warto w tym miejscu wspomnieć o nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 6 marca 2018 r. Nowelizacja ta miała być przełomowa ze względu na wprowadzone w niej zmiany. Główne modyfikacje dotyczyły zaostrzenia kary maksymalnej w przypadku znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem z 3 na 5 lat oraz wprowadzenia lepszej ochrony ryb. Jednak zmiany te nie przełożyły się na rzeczywistą poprawę losu zwierząt, co opisane zostanie w dalszej części artykułu¹⁰⁴.

6. Związki pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi (obecny stan badań)

Ostatnie 40 lat było okresem bardzo owocnym dla zielonej kryminologii. Badacze zaczęli odkrywać powiązania pomiędzy przemocą wyrządzaną zwierzętom a przemocą wobec ludzi. W tym rozdziale przedstawione zostaną najważniejsze badania z zakresu stosowania przemocy wobec zwierząt przez dzieci oraz współwystępowania przemocy wobec zwierząt w rodzinach przemocowych.

6.1. Dzieci dręczące zwierzęta

Istnieje podejrzenie, że akty przemocy wobec zwierząt i ludzi mają wspólne cechy. Analizując zjawisko przemocy w rodzinie, można dojść do wniosku, że znęcanie się nad zwierzętami w domu często jest symptomem obecnej lub zwiastunem przyszłej przemocy wobec ludzi. Istnieje stosunkowo niewiele badań poświęconych kwestii związku przemocy wobec zwierząt z przemocą wobec ludzi. Dotychczas dokonane ustalenia pokazują, że najczęściej sprawcami przemocy wobec zwierząt są mężczyźni. Ponadto mężczyźni odpowiadający za przestępstwa związane z użyciem przemocy, pomimo tego, że często nie przyznają się do stosowania przemocy wobec zwierząt w przeszłości, w rzeczywistości nierzadko taką przemoc stosowali¹⁰⁵. Z kolei w literaturze poświęconej tematyce krzywdzenia zwierząt przez dzieci zauważyć można cztery główne teorie: triadę Macdonalda, teorię *graduation of violence*, teorię *dirty play* oraz teorię transmisji przemocy. W 1963 r. John Macdonald opublikował koncepcję tzw. triady (nazwanej później „triadą Macdonalda”) – czyli składającego się z trzech elementów zbioru zachowań, których występowanie u dzieci i młodzieży mogło być symptomem rozwijającej się osobowości patologicznej lub antyspołecznej. Na triadę tę składają się: piromania, czyli fascynacja ogniem przeradzająca się często w niepohamowaną chęć wzniesienia pożarów lub zabaw z ogniem, enurezja, czyli mimowolne moczenie się, a także okrucieństwo wobec zwierząt¹⁰⁶.

Macdonald przeprowadził wywiad z pacjentami, którzy grozili, że kogoś zabiją. Wcześniejsze wywiady wykazały, że w dzieciństwie osoby te prezentowały zachowania opisane w triadzie. 48 pacjentów znajdowało się w stanie psychotycznym, 52 pacjentów nie wykazywało takich objawów. Ponad połowę uczestników badania stanowili mężczyźni, a wiek badanych wahał się od 11 do 83 lat. Analiza Macdonalda polegała na obserwacji klinicznej i wykazała związek pomiędzy triadą a zaburzeniami psychotycznymi (którym towarzyszyły groźby przemocy). Warto jednak podkreślić, że sam autor później kwestionował tę triadę (badania potwierdziły triadę jedynie u osób grożących, u rzeczywistych zabójców symptomów triady nie stwierdzono), by później się ze swoich twierdzeń całkowicie wycofać.

103 Ibidem, s. 157.

104 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 663 ze zm.

105 E.G. Patterson-Kane, H. Piper, *Animal abuse as a sentinel for human violence. A critique*, „Journal of Social Issues” 2009, t. 65, nr 3, s. 589–614.

106 J.M. Macdonald, *The threat to kill*, „American Journal of Psychiatry” 1963, t. 120, nr 2, s. 125–130.

Niemniej jednak Macdonald zainspirował innych naukowców, którzy postanowili kontynuować badania na temat relacji pomiędzy dręczeniem zwierząt a przemocą wobec ludzi. I tak np. w 1999 roku Arnold Arluke, Frank Ascione, Carter Luke oraz Jack Levin przeprowadzili badania na oprawcach zwierząt, których wyniki podważały prawdziwość teorii eskalacji od przemocy wobec zwierząt do przemocy wobec ludzi¹⁰⁷. W badaniu brały udział 153 osoby skazane za przestępstwa przeciwko zwierzętom oraz grupa kontrolna wynosząca również 153 osoby. Co prawda osoby wykazujące się okrucieństwem wobec zwierząt częściej niż grupa kontrolna były skłonne do agresji interpersonalnej, jednak były one również bardziej skłonne do popełniania przestępstw finansowych, narkotykowych lub zakłócania porządku publicznego. Z badań wynikało więc, że istnieje związek pomiędzy przemocą wobec zwierząt a różnymi zachowaniami bezprawnymi i antyspołecznymi, jednak nie można było stwierdzić jednoznacznego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi. Ponadto w teorii eskalacji jest mowa o tym, że najpierw występuje przemoc wobec zwierząt, a dopiero potem wobec ludzi, natomiast w przypadku ankietowanych sprawców nie można było zauważyć takiej zależności – jedni popełniali przestępstwa wobec zwierząt przed przestępstwami wobec ludzi, drudzy po nich, a niektórzy stosowali przemoc równocześnie wobec ludzi i zwierząt. Pomimo tego, że w pewnym stopniu odkrycia z tego badania podważały teorię eskalacji, to jednak nadal wskazywały na związek pomiędzy okrucieństwem wobec zwierząt a mnóstwem zachowań antyspołecznych, łącznie z przemocą¹⁰⁸.

W badaniach z 2009 r. przeprowadzonych przez współautorów poprzedniego badania: Arluke'a i Levina na grupie seryjnych zabójców wykazano korelację pomiędzy znęcaniem się nad zwierzętami a późniejszą przemocą wobec ludzi¹⁰⁹. Badaniu poddanych zostało 51 skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności za zabójstwa. 44 spośród badanych stwierdziło, że stosowało tortury wobec swoich ofiar. 32 skazanych (czyli aż 78%) przyznało się do tego, że w przeszłości znęcało się nad zwierzętami. Prawie połowa respondentów (24) stosowała wyszukane tortury wobec zwierząt. 18 skazanych przyznało, że stosowało dokładnie takie same tortury wobec ludzi jak wcześniej wobec zwierząt¹¹⁰. Z badań tych można wywnioskować, że wielu spośród tych, którzy stosują przemoc wobec zwierząt, jest w stanie krzywdzić także ludzi.

Wyrządzanie krzywdy zwierzętom przez dzieci jest uznawane w ramach teorii *dirty play* za impulsywny akt przemocowy, z którego dziecko czerpać może korzyści instrumentalne. Korzyści te polegają na tym, że dziecko, które jest w stanie skrzywdzić zwierzę, zyskuje większą rangę społeczną w swojej grupie lub może zostać do grupy włączone. Takie dziecko czuje się także „dorosłe”. Zgodnie z tą teorią dzieci robią rzeczy, które są powszechnie nieakceptowane, by poczuć się dorosłymi i/lub by zaimponować rówieśnikom. Wspominany już badacz (m.in. z zakresu psychopatologii) – Arnold Arluke – przeprowadził wywiady z 29 studentami studiów licencjackich, którzy wcześniej przyznali się do tego, że w dzieciństwie krzywdzili zwierzęta. Respondenci uważali swoje wcześniejsze działania za formę codziennej zabawy, która dostarczała im poważnych i ekscytujących wrażeń. Na głębszym poziomie analizy okazało się, że wykorzystywanie zwierząt było dla nich nadzwyczajną, szczególną formą zabawy, bo dawało im poczucie dorosłości. Respondenci dzielili się na tych, którzy dostrzegali po czasie, że to, co robili, było złe oraz na tych, którzy uważali, że krzywdzenie przez nich zwierząt było jedynie formą zabawy i nie widzieli w tym nic złego¹¹¹.

Ostatnią teorią poddaną analizie będzie teoria transmisji przemocy, której założenia opierają się na tezie, że osoby doświadczające przemocy zwykle tę przemoc komuś przekazują – z reguły jednostkom słabszym¹¹².

107 „Graduate from violence against animals to violence against humans”. A. Arluke, F. Ascione, C. Luke, J. Levin, *The relationship of animal abuse to violence and other forms of antisocial behaviour*, „Journal of Interpersonal Violence” 1999, t. 14, nr 9, s. 245–253. Teoria eskalacji (*the graduation hypothesis*) mówi o tym, że osoby stosujące przemoc wobec zwierząt z czasem przechodzą na „wyższy poziom” okrucieństwa wobec zwierząt, by później zacząć stosować przemoc wobec ludzi. J. Wright, C. Hensley, *From animal cruelty to serial murder. Applying the graduation hypothesis*, „Criminology & Criminal Justice” 2003, t. 47, nr 1, s. 71–88.

108 Ibidem.

109 J. Levin, A. Arluke, *Reducing the Link's false positive problem* [w:] A. Linzey (red.), *The Link Between Animal Abuse and Human Violence*, Sussex Academic Press, Brighton 2009, s. 38–44.

110 Ibidem, s. 45–49.

111 A. Arluke, *Animal abuse as dirty play*, „Symbolic Interaction” 2002, t. 25, nr 4, s. 405–419.

112 Ibidem, s. 420–424.

Krzywdzenie zwierząt przez dzieci jest zjawiskiem raczej powszechnym, z badań typu self-report wynika, że od 3% do 44% dzieci w pewnym momencie swojego dzieciństwa maltretowało zwierzęta¹¹³. Wiele z tych zachowań można uznać za eksplorację świata przez dziecko, jednak istnieje także oczywisty związek między doznawaniem przez dzieci krzywdy a późniejszym krzywdzeniem przez nie zwierząt. Dzieci, które znęcają się nad zwierzętami, są ofiarami bezpośredniej przemocy dwa, trzy razy częściej niż dzieci niekrzywdzące zwierząt. Istnieje też kolejna zależność: im starsze jest dziecko, które zachowuje się przemocowo wobec zwierząt, tym większa jest szansa, że samo jest ofiarą przemocy. Odnosi się to do dzieci powyżej dziesiątego roku życia. Dzieci poniżej dziesiątego roku życia częściej znęcają się nad zwierzętami z powodów poznawczych, badają świat. Badania pokazują, że przemoc wobec zwierząt częściej stosują chłopcy niż dziewczynki, a jeżeli trafia się przypadek dziewczynki znęcającej się nad zwierzętami, to ryzyko tego, że ona sama jest ofiarą przemocy, jest wyższe niż w przypadku chłopców. Niektóre publikacje opisują większą częstość stosowania przemocy wobec zwierząt przez dzieci cierpiące na ADHD, opóźnione rozwojowo i wykazujące zaburzenia zachowania, ale związek z uprzednią wiktyimizacją tych dzieci jest jeszcze niezbadany¹¹⁴. Próbując zilustrować teorię transmisji przemocy na zwierzęta, Eleonora Gullone, Anne Volant, Grahame Coleman i Judy Johnson w 2004 r. zbadali związek pomiędzy przemocą występującą w rodzinie a przemocą wobec zwierząt. Przemoc została poddana analizie na dwa sposoby: ofiary albo były pośrednio krzywdzone, gdy krzywdzono zwierzęta lub same krzywdziły zwierzęta, żeby „odreagować” negatywne emocje, które się w nich zbierały¹¹⁵. W ankiecie telefonicznej wzięło udział ogółem 204 kobiet, z których połowa została zidentyfikowana jako ofiary przemocy domowej przez służby ds. przemocy w rodzinie (druga połowa była badana w ramach grupy kontrolnej). Zgodnie z przewidywaniami osoby z grupy kobiet doświadczających przemocy w rodzinie o wiele częściej zauważały, że ich dzieci miały kontakt z krzywdą zwierzęcia. 29% matek z grupy osób pokrzywdzonych przemocą zgłosiło, że ich dzieci były świadkami znęcania się lub uśmiercenia zwierzęcia przez tyrana. Kobiety uważały, że dzieci były zwierzęta po tym, jak same doświadczyły czegoś przykrego. Dla porównania żadna z matek z grupy kontrolnej nie zgłosiła, że ich dzieci były świadkami krzywdzenia lub zabijania zwierzęcia domowego. 19% matek z grupy ofiar przemocy zgłosiło, że ich dzieci skrzywdziły lub zabiły zwierzę domowe, w grupie kontrolnej natomiast tylko jedna matka zgłosiła takie zachowanie dziecka¹¹⁶.

Badania z 2009 r. przeprowadzone przez Sarah DeGue i Davida DiLilla wykazały, że zachodzi związek między krzywdzeniem zwierząt a przemocą w rodzinie. W badaniu wzięło udział 860 studentów z trzech różnych amerykańskich uniwersytetów. Sześciu na dziesięciu uczniów, którzy w dzieciństwie byli świadkami bądź sprawcami przemocy wobec zwierząt, przyznało, że doświadczyło w dzieciństwie przemocy lub obserwowało przemoc pomiędzy rodzicami. Najczęściej sprawcami przemocy wobec zwierząt byli respondenci, którzy w dzieciństwie byli molestowani seksualnie, bici lub zaniedbywani. Osiem razy częściej zdarzało się, że respondenci byli świadkami przemocy niż sprawcami przemocy. Co ciekawe, ok. 30% osób, które doświadczyły przemocy w rodzinie, było również świadkami przemocy wobec zwierząt. Badacze stwierdzili więc, że przemoc wobec zwierząt współlistnieje z przemocą domową, a nawet może być jej symptomem¹¹⁷.

W 2003 r. Anna C. Baldry zbadła rolę doświadczenia przez dzieci przemocy domowej w późniejszym krzywdzeniu przez nie zwierząt. Próba objęła ok. 1400 dzieci pochodzących z Włoch w wieku od 9 do 17 lat. Prawie połowa badanych przyznała się do stosowania jakichś form krzywdzenia zwierząt. Niemal wszystkie osoby stosujące przemoc doświadczyły jakichś form przemocy domowej i zaobserwowały krzywdzenie

113 R.L. Kellad, F. Finlay, *Children who abuse animals. When should you be concerned about child abuse? A review of the literature*, „Archives of Disease in Childhood” 2018, t. 103, nr 8, s. 801–805.

114 Ibidem.

115 A. Volant, J. Johnson, E. Gullone, G. Coleman, *The relationship between family violence and animal abuse*, „Journal of Interpersonal Violence” 2008, t. 23, nr 9, s. 1277–1295.

116 K.L. Thompson, E. Gullone, *An investigation into the association between the witnessing of animal abuse and adolescents' behavior toward animals*, „Society and Animals” 2006, t. 14, nr 3, s. 221–234.

117 S. DeGue, D. DiLillo, *Is animal cruelty a “red flag” for family violence? Investigating co-occurring violence toward children, partners, and pets*, „Journal of Interpersonal Violence” 2009, t. 24, nr 6, s. 1036–1045.

zwierząt przez rodziców w swoim domu lub przez rówieśników poza domem. Dla porównania: wśród osób, które nigdy nie krzywdziły zwierząt, rzadziej występowała przemoc domowa, a szczególnie przemoc wobec zwierząt. Baldry przeprowadziła również dwie analizy wielowymiarowe, aby zbadać nadużycia wobec zwierząt. Jedna analiza dotyczyła dzieci rzeczywiście doświadczających przemocy, druga – tylko dzieci narażonych na kontakt z przemocą (*exposed to violence*), np. bycie jej świadkiem. W obu grupach najczęstszymi czynnikami wpływającym na stosowanie przemocy były płeć (chłopcy o wiele częściej stosowali przemoc) oraz zaobserwowanie przemocy rówieśników wobec zwierząt. W pierwszej grupie dodatkowym ważnym czynnikiem było stosowanie przemocy wobec zwierząt przez rodziców¹¹⁸.

Podsumowując: przedstawione wyniki badań dostarczają silnego poparcia dla tezy, że istnieje powiązanie pomiędzy obserwowaniem przez dzieci przemocy wobec zwierząt a późniejszym znęcaniem się nad zwierzętami. Oznacza to, że ci, którzy zgłosili, że byli świadkami wykorzystywania zwierząt, znacznie częściej byli sprawcami przemocy wobec zwierząt niż ci, którzy takiej przemocy nie mieli okazji obserwować. Ustalono też inną korelację: dziecko znęcało się nad zwierzęciem tym brutalniej i intensywniej, im częściej w przeszłości było narażone na obserwację takiej przemocy. Stąd szkodliwe skutki obserwowania przemocy wobec zwierząt przez dzieci wydają się mieć charakter kumulacyjny¹¹⁹.

6.2. Przemoc domowa

Badacze problematyki przemocy w rodzinie od dawna zastanawiają się, co dzieje się ze zwierzętami w rodzinach, w których występuje przemoc. Przełomowym okresem dla wiktymologii zwierząt domowych były lata 80., kiedy to dziedziną tą zaczęła swój dynamiczny rozwój¹²⁰. W 1980 r. w Wielkiej Brytanii James S. Hutton przeprowadził pierwsze, pilotażowe badanie poświęcone sytuacji zwierząt w środowisku rodzin dysfunkcyjnych¹²¹. Do badania wskazywane były rodziny, w których odnotowano interwencję z powodu krzywdzenia psa lub kota. Udział w badaniu wzięły 23 rodziny, spośród których aż 19, czyli ok. 83%, było pod obserwacją służb socjalnych z uwagi na różnorodne problemy, a ponad 60% było pod obserwacją kuratora sądowego. W ośmiu rodzinach (które stanowiły ok. 35% badanych) dzieci były zagrożone przemocą, w pięciu rodzinach (stanowiących ok. 22% badanych) członkowie rodziny doświadczali przemocy. To pionierskie badanie zwróciło uwagę badaczy na to, że przemoc wobec zwierząt może być symptomem poważnych problemów rodzinnych¹²².

W 1983 r. przeprowadzono badania w placówkach pomocy rodzinom przemocowym. Prowadzący badanie: Elizabeth DeViney, Jeffery Dickert oraz Randall Lockwood ustalili, że w przypadku 88% rodzin pokrzywdzonych przemocą (i korzystających zarazem z pomocy placówki) istniało bezpośrednie powiązanie stosowania kar cielesnych wobec dzieci a przemocą wobec zwierząt. Spośród 31 przypadków niehumanitarnego traktowania zwierząt 58% ofiar stanowiły psy, 32% koty, 13% koty i psy oraz 6% ptaki¹²³.

Frank R. Ascione w drugiej połowie lat 90. przeprowadził badania w schronisku dla ofiar przemocy domowej w Utah. Próba tego badania była niewielka, bo wynosiła zaledwie 38 kobiet, jednak miało ono charakter jakościowy, co pozwoliło na ustalenie schematów zachowań sprawców przemocy¹²⁴. Około 75% grupy badanej mieszkało ze zwierzęciem domowym (zazwyczaj pies lub kot) przed ucieczką do ośrodka. Prawie każda z kobiet mieszkających ze zwierzętami (71%) zgłosiła, że te zwierzęta również doświadczaly

118 A.C. Baldry, *Animal abuse and exposure to interpersonal violence in Italian youth*, „Journal of Interpersonal Violence” 2003, t. 18, nr 3, s. 963–969.

119 Ibidem, s. 970–973.

120 P. Beirne, *Confronting animal abuse. Law, criminology, and human-animal relationships*, Rowman & Littlefield, Lanham 2009, s. 19–23.

121 J.S. Hutton, *Animal abuse as a diagnostics approach in social work* [w:] A.H. Katcher, A.M. Beck (red.), *New Perspectives on Our Lives with Companion Animals*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1983, s. 444–447.

122 B. Błońska, *Relacje pomiędzy krzywdzeniem zwierząt a przemocą wobec ludzi* [w:] B. Błońska, W. Gogłozka, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 110–130.

123 E. DeViney, J. Dickert, R. Lockwood, *The care of pets within child abusing families*, „International Journal for the Study of Animal Problems” 1983, t. 4, nr 4, s. 321–329.

124 Podaję za: B. Błońska, *Relacje...*, op. cit.

przemocy ze strony tyrana. Działanie sprawcy miało zazwyczaj charakter nieprzypadkowy i nakierowane było na sprawienie bólu zwierzęciu oraz na zastraszenie członków rodziny. Natomiast 18% badanych kobiet zgłosiło, że to obawa o los pozostawionego w domu zwierzęcia popchnęła je do powrotu do przemocowego domu¹²⁵.

Natomiast Cliftonowi Flynnowi, który w 1998 r. przeprowadził badania w schronisku dla kobiet dotkniętych przemocą, udało się ustalić ciekawą prawidłowość. 43 kobiety biorące udział w badaniu opiekowały się zwierzęciem towarzyszącym przed opuszczeniem swojego domu. Prawie połowa (46,5%) kobiet posiadających zwierzęta zgłosiła, że partner stosował przemoc wobec nich oraz zwierząt. Kolejnym powiązaniem wynikającym z tych badań było to, że sprawca stosujący przemoc wobec dzieci zwykle atakował także zwierzęta. Dla 75% kobiet zwierzęta towarzyszące były wsparciem emocjonalnym, a regułą było, że jeżeli zwierzę także było ofiarą przemocy, to kobiety te czuły z nim głębszą więź niż kobiety, których zwierzęta nie były bite. Sprawca, widząc więź między domownikami a zwierzęciem, mógł zacząć stosować przemoc psychiczną: raniąc zwierzę, ranił także członków rodziny¹²⁶.

Badaczki Marti T. Loring i Tamara A. Bolden-Hine przeprowadziły badania ankietowe wśród 107 kobiet korzystających z ośrodków pomocy ofiarom przemocy w południowo-wschodnich Stanach Zjednoczonych Ameryki. Kobiety te popełniły przynajmniej jeden czyn karalny (badano, w jakim stopniu sprawca wpłynął na podjęcie przez kobiety decyzji o popełnieniu przestępstwa). 72 spośród tych kobiet (stanowiące 62% badanych) twierdziło, że posiadało zwierzęta domowe przed przybyciem do ośrodka, a aż 75% z nich zgłosiło, że ich partner dręczył je oraz zwierzęta¹²⁷.

Bardzo ważnym krokiem dla polskich badań nad tzw. linkiem¹²⁸ było przeprowadzenie przez Joannę Narodowską badań aktowych nad prawomocnie zakończonymi postępowaniami karnymi z art. 35 ustawy o ochronie zwierząt¹²⁹. Autorka badań szukała związku pomiędzy przestępczością wobec zwierząt a przestępczością wobec ludzi. Narodowska stwierdziła m.in., że wśród sprawców odpowiadających za przestępstwo z art. 35 u.o.z. ponad 50% było wcześniej karanych za przestępstwo agresywne. Wśród tych czynów najczęściej popełniano przestępstwo znęcania się (ok. 10%) oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu (ok. 10%). Z badań wynika także, że w dwóch przypadkach osoby skazane były równocześnie za popełnienie czynu z art. 207 k.k. i art. 35 u.o.z. Świadczenie w tych sprawach zeznawali, że sprawca znęcał się także nad zwierzętami i wyładowywał na nich swój gniew¹³⁰.

Z kolei w badaniu przeprowadzonym przez Franka Ascionego zbadano grupę kobiet mieszkających w ośrodkach pomocy ofiarom przemocy w rodzinie oraz grupę kontrolną. Kobiety, które doświadczały przemocy fizycznej jedenaście razy częściej (54%) niż kobiety z grupy kontrolnej (5%), zgłaszały to, że ich zwierzęta były maltretowane lub zagrożone przemocą¹³¹.

W 2007 r. Peter Lehmann i Catherine Simmons odkryli jeszcze jedną ważną prawidłowość w odniesieniu do sprawców przemocy wobec zwierząt. Tyrani domowi, którzy znęcali się nad rodziną i równocześnie nad zwierzętami, okazali się bardziej wyrafinowani w swoim działaniu od tyranów, którzy nie znęcali się nad zwierzętami. Ci pierwsi stosowali także więcej form przemocy, w szczególności zaś zachowywali się w sposób

125 F.R. Ascione, *Battered women's reports of their partners' and their children's cruelty to animals*, „Journal of Emotional Abuse” 1998, t. 1, nr 1, s. 119–133.

126 C.P. Flynn, *Women's best friend. Pet abuse and the role of companion animals in the lives of battered women*, „Violence Against Women” 2000, t. 6, nr 2, s. 162–177.

127 M.T. Loring, T.A. Bolden-Hine, *Pet abuse by batterers as a means of coercing battered women into committing illegal behavior*, „Journal of Emotional Abuse” 2004, t. 4, nr 1, s. 27–37.

128 *The Link Between Cruelty to Animals and Violence Toward Humans*, Animal Legal Defense Fund, <https://aldf.org/article/the-link-between-cruelty-to-animals-and-violence-toward-humans-2/> [dostęp: 25.06.2019].

129 J. Narodowska, *Korelacja pomiędzy agresją wobec zwierząt a agresją wobec ludzi w świetle badań naukowych*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 340–350.

130 Ibidem.

131 F.R. Ascione, C.V. Weber, T.M. Thompson, J. Heath, M. Maruyama, K. Hayashi, *Battered pets and domestic violence. Animal abuse reported by women experiencing intimate violence and by non-abused women*, „Violence Against Women” 2007, t. 13, nr 4, s. 354–373.

kontrolujący. Sprawcy ci chcieli mieć pod kontrolą każdego członka rodziny, nawet zwierzęta musiały być im posłuszne, a gdy zachowywały się wbrew woli tyrana, ten stosował wobec nich przemoc¹³².

W tej części artykułu przedstawiono dotychczasowe ustalenia naukowe co do związków przemocy wobec zwierząt z przemocą wobec ludzi. Okazało się, że bicie zwierząt przez dzieci jest zjawiskiem stosunkowo częstym, jednak to, co jest przyczyną takiego zachowania dzieci, pozostaje kwestią sporną. Jedną z przyczyn może być rozwijające się u dziecka zaburzenie osobowości, w tym psychopatia. Dzieci znęcają się nad zwierzętami także dlatego, że jest to dla nich rodzaj zabawy, łamanie tabu, przekraczania granic. Łatwiej jest pobić psa niż kolegę z klasy, bo pies się nikomu nie poskarży. Przemoc wobec zwierząt ma też wymiar społeczny: skrzywdzenie zwierzęcia to sposób na wejście do grupy rówieśniczej lub szansa na awans na wyższą pozycję w tej grupie. Innym spojrzeniem na tę kwestię jest teoria eskalacji przemocy, krzywdzenie zwierząt w ramach tej teorii jest początkiem późniejszego krzywdzenia zwierząt. By to twierdzenie udowodnić, przebadano seryjnych zabójców – okazało się, że wielu z nich przed zabijaniem ludzi zabijało zwierzęta. Ostatnią próbą uzasadnienia tego zjawiska była teoria transmisji czy też przelewania przemocy. W myśl tej teorii dzieci biją zwierzęta, ponieważ same wcześniej zostały pobite lub zaobserwowały przemoc wobec zwierząt. Znęcanie się nad zwierzętami jest więc formą „przeniesienia” przemocy, której doświadczyło dziecko, na zwierzę. Następnie omówiona została kwestia współwystępowania przemocy wobec zwierząt i przemocy domowej. Analiza badań pokazała, że kobiety doświadczające przemocy o wiele częściej (niż grupa kontrolna) zgłaszają przemoc wobec zwierząt. Tyran, który znęca się nad zwierzętami, robi to m.in. po to, żeby ukarać domowników. Gdy rodzina poddawana jest obserwacji, bicie zwierzęcia jest często alternatywą dla bicia członków rodziny, bo stanu zdrowia zwierzęcia zazwyczaj się nie sprawdza, a samo zwierzę nie jest w stanie przemocy zgłosić. Tyrani używają zwierząt także jako szantażu emocjonalnego na swoich ofiarach (np. „jeżeli czegoś nie zrobisz, to pobiję psa”). Z badań wynika też, że sprawcy przemocy wobec zwierząt i przemocy domowej są niezwykle kontrolujący i władczy, stosują więcej form przemocy i są brutalniejsi. Ze wspomnianych badań Ascione’go wynikało, iż 18% badanych kobiet stwierdziło, że to obawa o los zwierzęcia, które pozostałoby w domu z tyranem, opóźniła ich decyzję o odejściu. Problem ten wynika z tego, że do placówek pomocy ofiarom przemocy w rodzinie zazwyczaj nie można zabrać ze sobą zwierzęcia¹³³. W kolejnym rozdziale przedstawione zostaną wyniki badań autora nad przemocą wobec zwierząt w rodzinach przemocowych.

7. Przemoc w rodzinie a przemoc wobec zwierząt – badanie własne

Niniejsze badanie, przeprowadzone na trudno dostępnej grupie 100 respondentek i respondentów – ofiar przemocy, ma na celu poszerzenie już istniejącej wiedzy z zakresu współwystępowania przemocy wobec zwierząt i ludzi oraz podjęcie próby zbadania nowych zależności, np. między rodzajem stosowanej przemocy a krzywdzeniem zwierząt.

7.1. Cel badań, hipotezy badawcze

Głównym celem badania było sprawdzenie, jak często w rodzinach ofiar przemocy domowej zdarzała się także przemoc wobec zwierząt oraz jak częste jest to zjawisko. Istotnym elementem badania było ustalenie, jakiego rodzaju przemocy respondenci doświadczali najczęściej i czy istnieje związek pomiędzy rodzajem stosowanej przemocy (fizyczna, psychiczna, seksualna, ekonomiczna) a krzywdzeniem zwierząt oraz z którą z tych rodzajów przemocy najczęściej współwystępuje przemoc wobec zwierząt. Dodatkowym celem było sprawdzenie, w jaki sposób sprawcy krzywdzą zwierzęta, weryfikacja stopnia ich brutalności oraz tego, co o sprawcach sądzą ich ofiary (respondenci). Ponadto autor chciał ustalić, kto najczęściej pada ofiarą przemocy: partnerka/partner, dzieci czy zwierzęta. Ważne było sprawdzenie, jakie zwierzęta najczęściej padają ofiarą przemocy w rodzinie, oraz podjęcie próby porównania zgłaszalności przestępstwa znęcania (art. 207 k.k.)

132 C.A. Simmons, P. Lehmann, *Exploring the link between pet abuse and controlling behaviors in violent relationships*, „Journal of Interpersonal Violence” 2007, t. 22, nr 9, s. 1211–1222.

133 B. Błońska, *Relacje...*, op. cit., s. 113.

i przestępstwa znęcania się nad zwierzętami (art. 35 ustawy o ochronie zwierząt). Postawione też zostało pytanie o to, czy przemoc wobec zwierząt może być symptomem przemocy domowej.

W artykule hipotezę¹³⁴ główną oparto na założeniu:

HG: Sprawcy stosujący przemoc wobec członków rodziny atakują także zwierzęta, które znajdują się pod opieką tej rodziny.

Następnie sformułowano hipotezy szczegółowe:

H1: Stosowanie przemocy wobec zwierząt może być prognozą agresywnych zachowań wobec ludzi, a także występować równocześnie z przemocą w rodzinie.

H2: Przestępstwa znęcania się nad zwierzętami są zgłaszane rzadziej niż przestępstwa znęcania się nad ludźmi.

H3: Ofiary przemocy domowej dostrzegają związek pomiędzy przemocą wobec ludzi a przemocą wobec zwierząt.

H4: Sprawcy krzywdzą zwierzęta, aby pośrednio skrzywdzić członków rodziny.

7.2. Metody, narzędzia, techniki badawcze

Według Jerzego Apanowicza metoda badawcza jest to „sposób pracy badawczej charakteryzujący się zarówno określonymi czynnościami postępowania (procedurą badawczą), jak i zastosowaniem odpowiednich narzędzi badawczych. Istota metody badawczej powinna zmierzać do skoordynowania sposobu postępowania z zakładanym celem badań”¹³⁵. W niniejszym badaniu posłużono się metodą sondażu diagnostycznego. Jak pisze Iza Muchnicka,

metoda sondażu diagnostycznego pozwala na poznanie określonego zjawiska społecznego, ustalenie jego zasięgu, zakresu, poziomu i intensywności, następnie na ocenę i w wyniku tego na zaprojektowanie modyfikacji. Metoda ta daje opis pewnych zjawisk masowych oraz ważniejszych procesów przebiegających w zbiorowościach i umożliwia ich wyjaśnienie. W części opisowej pozwala ona na uzyskanie odpowiedzi na pytania dotyczące poglądów badanych, ich opinii, motywów, zachowania, oczekiwań, postaw, danych o środowisku rodzinnym, rówieśniczym, lokalnym¹³⁶.

W badaniu pytano zarówno o fakty, jak i o opinie. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, który składał się z 27 pytań otwartych, półotwartych i zamkniętych. Pytania ankietowe poprzedzała metryczka składająca się z siedmiu pytań¹³⁷. Pierwsze pytania dotyczyły tego, czy respondenci byli ofiarami przemocy i jakiego rodzaju przemocy doświadczyli oraz czy komuś zgłosili ten fakt. Kolejne pytanie dotyczyło tego czy w rodzinie, w której żyje/żył/żyła, były obecne zwierzęta, a jeśli tak, to jakie i czy wobec nich także stosowano przemoc i w jaki sposób. Następne pytanie dotyczyło tego, czy sprawca kiedykolwiek skrzywdził zwierzę, by sprawić przykrość innym członkom rodziny. Następne pytania poruszały kwestię tego, wobec kogo tyran zaczął stosować przemoc najpierw oraz wobec kogo tę przemoc stosował najczęściej.

134 „Hipoteza: zdanie, które podlega konfirmacji lub falsyfikacji. Stwierdza spodziewaną relację między jakimiś zjawiskami, propozycja twierdzenia naukowego, które zakłada możliwą lub oczekiwaną w danym kontekście sytuacyjnym naturę związku”. W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Żak, Warszawa 2001, s. 128.

135 J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia 2002, s. 60–77.

136 I. Muchnicka, *Metoda sondażu w pedagogice empirycznej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 133–143.

137 Kwestionariusz ankiety jest zamieszczony na stronie: https://docs.google.com/forms/d/1MdPQgVu81KuhLk1zFrcIKwD9wzHVEdgll7WA4g_eGyA/edit#responses.

Respondentom, którzy stwierdzili, że w ich rodzinach występuje przemoc wobec ludzi i zwierząt, zadano pytanie otwarte o powód, dla którego ich partner/partnerka znęca się nad zwierzętami. Pytano również o to, czy partner/partnerka był/była zazdrosny/zazdrosna o relację ofiary ze zwierzęciem. Kolejne pytanie miało na celu ustalić, jak często zgłaszana jest przemoc wobec zwierząt i do jakich instytucji/osób najczęściej. Reszta pytań dotyczyła opinii respondentów na temat ochrony prawnej zwierząt, surowości wymierzanych kar za znęcanie się nad zwierzętami, częstotliwości występowania przemocy wobec zwierząt i istnienia powiązania przemocy wobec zwierząt i przemocy wobec ludzi.

Badanie zostało przeprowadzone techniką ankiety elektronicznej, za pośrednictwem internetu. Ankieta była udostępniona w grupach gromadzących ofiary przemocy na platformie społecznościowej Facebook. Badanie to było badaniem wiktyimizacyjnym. Grupy, w których ankiety były rozprowadzane, zostały badającemu zasugerowane przez przedstawicielkę Fundacji Centrum Praw Kobiet:

- Zatrzymajmy przemoc w naszych rodzinach... (5,6 tysięcy członków), link: <https://www.facebook.com/groups/651732468268819/>
- Toksyczne związki – Współzależnienie i Uzależnienie – Przemoc w rodzinie (12 tysięcy członków), link: <https://www.facebook.com/groups/786103611486736/>
- Przemoc psychiczna i fizyczna w rodzinie (760 członków), link: <https://www.facebook.com/groups/621167328017226/>
- Toksyczne związki – Przemoc w rodzinie (Grupa dla mężczyzn) (300 członków), link: <https://www.facebook.com/groups/1089555864521280/>

Treść wiadomości dołączonej do ankiety brzmiała następująco:

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,

zapraszam Was do udziału w mojej ankiecie badającej sytuację zwierząt w rodzinach, w których występuje przemoc. Ankieta jest w pełni anonimowa. Ankiety tworzyłem z pomocą doświadczonych badaczek przemocy w rodzinie: prof. Beaty Gruszczyńskiej oraz dr Barbary Błońskiej. Ankieta jest też zatwierdzona przez administratora grupy.

Link do ankiety: <https://forms.gle/bk3T6ceurtDQAI35A>.

Bardzo dziękuję za poświęcony czas!

Respondenci byli również proszeni o ewentualne przesłanie adresu URL – „linka” znajomym osobom poszkodowanym przemocą domową, co pomogło w trafieniu do większego grona osób. Dobór próby był losowy – ankietę mogła wypełnić każda osoba, która należała do wyżej wspomnianych grup (pokrzywdzeni przemocą), lub znajomi takiej osoby. Każdy respondent samodzielnie wypełniał kwestionariusz ankiety w wersji elektronicznej. Ankieta była w pełni anonimowa, skierowana wyłącznie do osób pełnoletnich. Ankietę „opublikowano” w połowie czerwca 2018 r. w internecie na portalu społecznościowym Facebook. Dostęp do niej został wyłączony pod koniec czerwca 2019 r.

7.3. Wyniki badania własnego

W badaniu udział wzięło 100 osób, które były członkami grup gromadzących ofiary przemocy oraz ich znajomi, którzy doświadczali przemocy. Większość respondentów mieściła się w przedziale wiekowym 38–47 lat (38%) oraz 28–37 lat (23%). Osoby w wieku 18–27 lat stanowiły 14%, tak samo jak osoby w wieku 48–57 lat. 7% stanowiły osoby w wieku 58–67 lat. Osoby w wieku 68–77 lat oraz powyżej 77 roku życia łącznie stanowiły 4% respondentów.

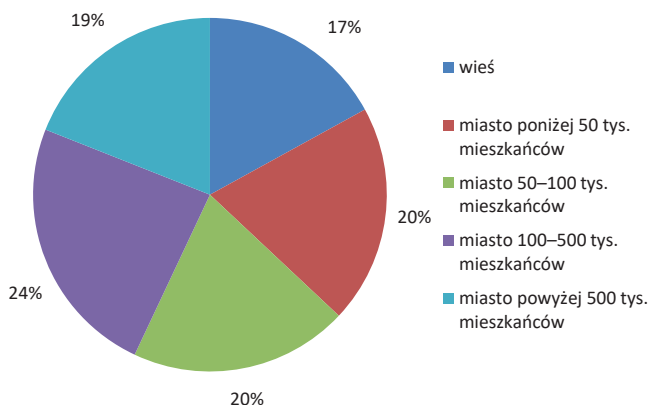
91% osób biorących udział w badaniu to kobiety, a 9% to mężczyźni. Wynikać to może z faktu, że kobiety o wiele częściej padają ofiarami przemocy w rodzinie¹³⁸. 45% badanych posiada wykształcenie wyższe, 37%

138 Co wynika chociażby ze statystyki założonych „Niebieskich Kart” prowadzonej przez Policję, zob. *Sprawozdania z realizacji*

– wykształcenie średnie, 15% – zawodowe, jedynie 3% – wykształcenie podstawowe/gimnazjalne. Jest to wynik paradoksalny, bo z badań np. Beaty Gruszczyńskiej wynika¹³⁹, że więcej ofiar przemocy w rodzinie jest wśród kobiet z niższym wykształceniem. Prawdopodobnie ta jest najczęściej zauważalna w przypadku przemocy seksualnej. Osoby z wyższym wykształceniem są bardziej świadome swoich praw i częściej szukają pomocy – ta prawidłowość może się sprawdzać także w przypadku Polek (osoby lepiej wykształcone prawdopodobnie będą częściej poszukiwać grup wsparcia). Spośród respondentów większość to osoby pracujące (61%), 13% – osoby bezrobotne, 9% – utrzymujące się z renty/zasiłku, 7% – emeryci, 7% – osoby uczące się i pracujące, a jedynie 3% – uczniowie/studenci.

W przypadku miejsca zamieszkania respondentów żadne środowisko (miejskie czy wiejskie) nie przeważało. 24% badanych mieszka w mieście liczącym od 100 do 500 tysięcy mieszkańców, co piąta osoba mieszka w mieście liczącym od 50 do 100 tysięcy mieszkańców oraz w mieście poniżej 50 tysięcy mieszkańców. 19% respondentów mieszka w największych miastach liczących powyżej 500 tysięcy mieszkańców. Najmniej, bo 17% stanowili mieszkańcy wsi. Większość respondentów pochodzi z Polski, jednak zdarzały się także osoby mieszkające w Anglii, Szwecji, Szkocji, Norwegii i Niemczech.

Wykres 2. Miejsce zamieszkania respondentów



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

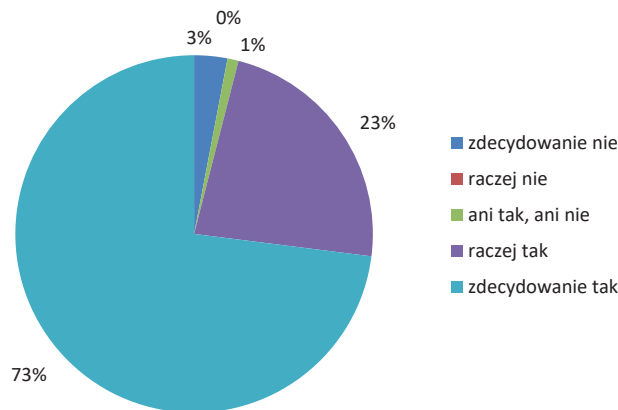
33% osób, które wzięły udział w badaniu, to osoby zamężne/zonate, 22% badanych to osoby po rozwodzie, co piąta osoba nie pozostaje w związku, 9% żyje w konkubinacie, 9% jest w separacji, a 7% stanowili wdowcy/wdowy.

procedury „Niebieskie Karty”, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 25.06.2019].

139 B. Gruszczyńska, *Przemoc...*, op. cit., s. 45–46.

W pierwszym pytaniu ankietowym starano się ustalić, czy respondenci to rzeczywiście osoby pokrzywdzone przemocą domową. Łącznie 96% badanych stwierdziło, że albo zdecydowanie było ofiarą przemocy domowej (73%), albo raczej było ofiarą przemocy domowej (23%). Jedynie w przypadku trzech osób padła odpowiedź „zdecydowanie nie”, a jedna osoba wybrała odpowiedź „ani tak, ani nie”. Spośród osób, które wybrały odpowiedź „zdecydowanie nie” i „ani tak, ani nie”, można było następnie zobaczyć, że dwie de facto były ofiarą przemocy fizycznej i psychicznej, jedna – ofiarą przemocy psychicznej, a jedna – ekonomicznej. Jednocześnie w przypadku każdej z osób, która deklarowała bycie ofiarą przemocy, ocenę tę potwierdzały odpowiedzi na dalsze pytania – o rodzaj działań partnera. Na podstawie późniejszych, bardziej szczegółowych pytań o zachowania przemocowe partnerów ustalono zatem, że badana grupa w 100% składała się z ofiar przemocy.

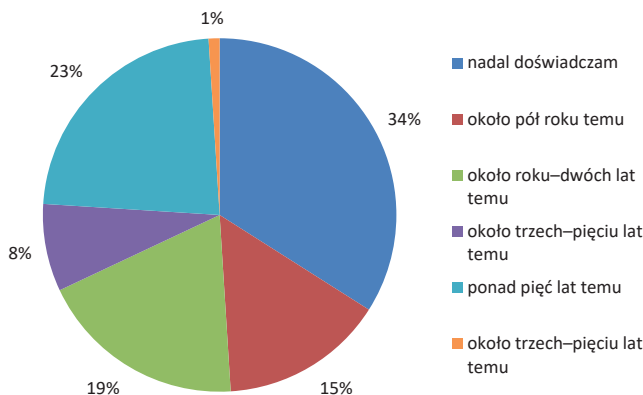
Wykres 3. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy kiedykolwiek był Pan / była Pani ofiarą przemocy domowej?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

W kolejnym pytaniu starano się ustalić, w jakim okresie ostatni raz respondenci doświadczali przemocy czy też nadal jej doświadczają. Najwięcej badanych, bo aż 34%, przyznało, że nadal doświadczają przemocy.

Wykres 4. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jeżeli był Pan / była Pani ofiarą przemocy domowej, to kiedy ostatni raz doświadczył Pan / doświadczyła Pani tej przemocy?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy respondenci doświadczali przemocy fizycznej. Badanych proszono o zaznaczenie konkretnych form przemocy fizycznej, której doświadczali. Pytanie to było półotwarte, więc pozostawiało możliwość opisanie form przemocy fizycznej, która występowała w rodzinie, a nie została wymieniona w przykładach. Najwięcej badanych, bo aż 71%, przyznało, że partner ich popchnął lub odepchnął. Ponad połowa respondentów (53%) przyznała, że została przez partnera uderzona otwartą dłonią. 44% respondentów przyznało, że partner rzucał w nich twardymi przedmiotami, 43% było szarpanych lub ciągniętych za włosy, 38% natomiast było duszonych. Prawie co czwarty badany został uderzony pięścią lub twardym przedmiotem, co dziesiąta osoba była dżgana lub kaleczona. 12% osób stwierdziło, że nie padło ofiarą przemocy fizycznej, natomiast wiele osób podało inne formy przemocy fizycznej, której doświadczaly, np. „plucie w twarz”, „mocno gryzł, aż powstawały krwiaki”, „bicie pasem”, „przypalanie papierosami”, „kopanie”, „szarpanie za ubrania”, „całym ciałem popychał mnie na meble i ściany”. Warto zauważyć, że osoby doświadczające przemocy fizycznej zwykle zaznaczały wiele różnych form przemocy.

Następne pytanie miało na celu ustalenie, czy respondenci doświadczali przemocy seksualnej. Pytanie to również było pytaniem półotwartym, pozostawiało możliwość wpisania innej formy przemocy seksualnej, jakiej doświadczali badani. Ponad połowa badanych (53%) nie doświadczyła przemocy seksualnej. 26% badanych zostało zmuszonych do odbycia stosunku seksualnego, 26% było zmuszonych do odbycia „innych czynności seksualnych”. W przypadku 19 spośród 26 osób zmuszonych do odbycia stosunku seksualnego partner groził karą za nieodbycie stosunku. Co dziesiąta osoba ankietowana zmuszana była przez partnera do oglądania pornografii. Jedna osoba była przez partnera zmuszana do świadczenia usług seksualnych. W przypadku innych form przemocy seksualnej respondenci wymieniali np. „zmuszenie do odbywania seksu grupowego”, „wbijał mi głowę w brzuch, molestował”, „kazał mi chodzić nago po domu”, „sekssem musiałam się odwzajemniać za prezenty”.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy w przypadku zaistnienia przemocy fizycznej bądź seksualnej ofiary o tym komuś powiedziały lub zgłosiły ten fakt odpowiednim organom. 38% nikomu o takich zdarzeniach nie powiedziało, co trzecia pokrzywdzona osoba powiedziała swojej rodzinie, znajomym lub sąsiadom. 26% zgłosiło sprawę na policję, 17% zwróciło się do organizacji pomocy ofiarom przemocy, a 16% o przemoc powiedziało lekarzowi.

Następne pytania miały na celu ustalić, czy respondent padł ofiarą przemocy psychicznej lub ekonomicznej. Wyniki były zaskakujące, bo aż w przypadku 81% badanych sprawca przemocy ograniczał im kontakt ze znajomymi, a 75% sprawców kontrolowało to, jak respondenci spędzają wolny czas. W 67 przypadkach sprawca ograniczał także ofiarom kontakt z rodziną. 67% ofiar było posądzanych o niewierność i zdrady, a w przypadku 62 osób sprawca złościł się, gdy respondentka rozmawiała z obcymi ludźmi. Co trzeciej osobie ankietowanej sprawca zakazywał opuszczania domu. Jedynie 9% respondentów przyznało, że nie doświadczyło przemocy psychicznej. W pytaniu o inne formy zachowań kontrolujących, których doświadczali respondenci, wymienione zostały np. „zabrał mi telefon”, „kłaśliwe uwagi ze względu na normalne kontakty”, „krytykowanie mojej wagi”, „ciągle kłótnie, nic mu nie pasowało”, „zabrany samochód, wyjazdy samochodem tylko wspólne”, „wskutek przemocy 8-letni syn próbował popełnić samobójstwo”.

W sekcji pytań o przemoc ekonomiczną ponad połowa ankietowanych (52%) zaznaczyła, że sprawca odbierał im możliwość decydowania o własnych finansach lub finansach rodziny. Prawie połowa respondentów zgłosiła, że sprawca wyznaczał im określone fundusze, prawie co druga osoba badana przyznała, że sprawca zniechęcał je do podejmowania pracy. 21% zgłosiło, że nie padło ofiarą przemocy ekonomicznej. W przypadku innych form przemocy ekonomicznej wymieniano np. „zabrał mi pieniądze”, „zabrał mi kartę płatniczą”, „zmuszanie do pracy sezonowej”, „awantury o dni i godziny pracy”, „kazał mi wziąć kredyt”.

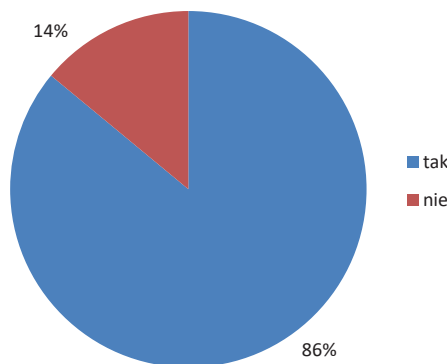
W sekcji pytań o przemoc emocjonalną najczęściej spotykaną formą przemocy było poniżenie bez udziału osób trzecich (80%), nieco rzadziej ofiary były poniżane na oczach dzieci (57%), rodziny (49%) czy obcych ludzi (45%). W 59% przypadków respondenci byli zastraszeni groźbą lub krzykiem. Co trzeciej osobie biorącej udział w badaniu partner groził, że zabierze jej dzieci, w 24 przypadkach partner groził, że skrzywdzi dzieci, w 18 przypadkach – że skrzywdzi kogoś bliskiego ofierze, w 33 przypadkach krzywdził dzieci. Jedynie 5%

ankietowanych nie doświadczyło tej formy przemocy. W przypadku innych form zachowań kontrolujących wymieniano np. „groził, że zniszczy moją pracę dyplomową”, „groził, że wsadzi mnie do więzienia”, „szantaż emocjonalny, pranie mózgu”, „sprawiał, że czułam się nikomu niepotrzebna”.

Powyższe ustalenia prowadziły do wniosku, że w przypadku badanych ofiar przemoc ma charakter kompleksowy: respondentki bardzo rzadko były ofiarą jednego rodzaju działań, sprawca zwykle stosował środki przemocy zarówno fizycznej, jak i seksualnej czy ekonomicznej. Z jednej strony świadczy to o skali cierpienia ofiar, z drugiej – uniemożliwia dokonanie ustalenia badawczego, czy pewien szczególny typ przemocy (np. tylko fizycznej) towarzyszy jednoczesnemu znęcaniu się nad zwierzęciem. Grupy, w których występował tylko jeden typ przemocy, były zbyt małe (3–6 osób), aby na tej podstawie można było dokonywać prawidłowych metodologicznie ustaleń.

Następne pytanie miało na celu ustalenie, czy w rodzinach osób ankietowanych były zwierzęta. W 86% odpowiedź brzmiała „tak”, w przypadku odpowiedzi „nie” respondent proszony był o przejście do pytania 20, które zaczynało serię pytań o opinię na temat przemocy wobec zwierząt. Tak wysoki procent osób posiadających zwierzęta wynikać może z tego, że osoby nieposiadające zwierząt nie czuły potrzeby wypełniania ankiety.

Wykres 5. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy razem z Pani/Pana rodziną żyją/żyły zwierzęta?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

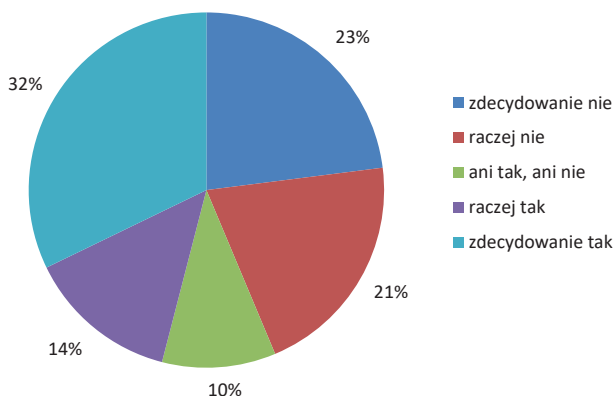
W kolejnym pytaniu osoby, które odpowiedziały, że w ich rodzinach żyją/żyły zwierzęta, poproszone zostały o podanie, jakie były to zwierzęta. W 62 przypadkach był to pies (72%), w 46 – kot (53%), w ok. 20% przypadków w rodzinie przebywał kot i pies. W 10% przypadków było to inne zwierzę, np. kanarek, świnka morska, koń, rybka akwariowa, myszokoczek, królik, papużki.

Następne pytanie było pytaniem kluczowym, gdyż poruszało kwestię przemocy wobec zwierzęcia. Aż 73% respondentów (63 osoby) przyznało, że zwierzęta żyjące w ich rodzinach także doświadczały przemocy. Tylko 23 osoby zgłosiły, że ich zwierzęta nie doświadczały przemocy. 38 osób (44,7%) przyznało, że ich partner uderzył psa, 26% przyznało, że partner uderzył kota, a w trzech przypadkach partner uderzył inne zwierzę niż pies czy kot. Częstym przejawem przemocy wobec zwierzęcia było jego zamykanie w izolacji (41%). Problematiczną kwestią jest pytanie o nakrzyżenie na zwierzę, odpowiedź ta zaznaczana była często (51% w przypadku nakrzyżenia na psa, 36% w przypadku nakrzyżenia na kota), jednak ani art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, ani też literatura przedmiotu czy orzecznictwo sądowe nie zaliczają krzyżenia na zwierzę do którejkolwiek z form przemocy (dlatego jeśli tylko odpowiedź na to pytanie była pozytywna, autor nie zaliczał działania sprawcy do zachowań przemocowych, chyba że nakrzyżeniu na zwierzę towarzyszyły także inne formy przemocy). W pytaniu o inne formy krzywdzenia zwierząt padały odpowiedzi takie jak:

„nie karmił ich”, „nie dbał o regularne karmienie i sprzątanie po zwierzętach”, „zaniedbywał je”, „kazał oddać ukochaną kotkę do innego domu”, „rzucił psem, kopał go”, „kopał kota”, „kopał kota, rzucał nim z wysokości”, „wyrzucił przez balkon z 3 piętra”, „szarpanie za futro”, „przypalał psa papierosami, głodził go”, „wyrywanie piór”. Warto zauważyć, że niektóre z opisywanych przez respondentów czynów z pewnością wypełniają znamiona czynu zabronionego w formie kwalifikowanej ze szczególnym okrucieństwem.

W kolejnym pytaniu próbowano ustalić, czy partner używa przemocy wobec zwierzęcia, by pośrednio zranić członków rodziny, spowodować u nich cierpienie psychiczne. Około co trzecia osoba stwierdziła, iż zdecydowanie było tak, że ich partner uderzył zwierzę, by sprawić przykrość jej lub dziecku. Około 13% było zdania, że taka sytuacja raczej miała miejsce. 10% nie było pewnych czy taka sytuacja miała miejsce, czy nie. Około 43% stwierdziło, że taka sytuacja albo zdecydowanie nie miała miejsca (23%) albo raczej nie miała miejsca (20%). A zatem według znacznej części, bo aż 45% ankietowanych, zwierzę jest ofiarą „autonomiczną”, a nie jedynie narzędziem krzywdzenia członków rodziny. Działania sprawcy – w ocenie respondentów – mają na celu skrzywdzić samo zwierzę.

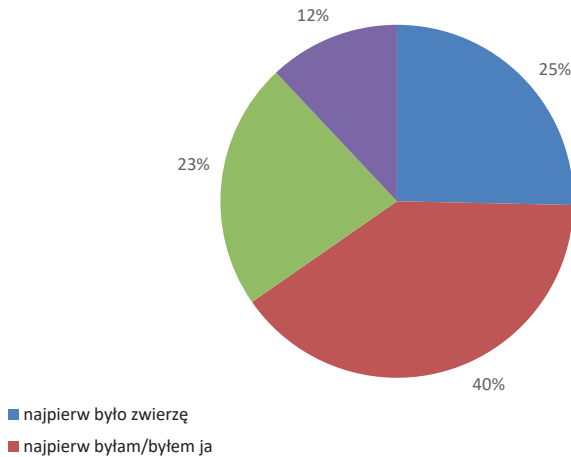
Wykres 6. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy zdarzyło się, że Pani/Pana partner/partnerka uderzył/uderzyła zwierzę, by sprawić przykrość Pani/Panu albo dziecku?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

W kolejnym pytaniu próbowano sprawdzić, czy przemoc wobec zwierząt może być prognozą przemocy domowej. Najczęstszy był wariant, w którym partner stosujący przemoc wobec ludzi i zwierząt najpierw stosował ją wobec swojej partnerki (40%), w 25% przypadków najpierw krzywdzone było zwierzę, a w 22% przypadków równocześnie występowała przemoc wobec ludzi i zwierząt. Uzyskane wyniki bardzo dobitnie świadczą o tym, że przemoc wobec zwierząt wyjątkowo często przynajmniej towarzyszy przemocy wobec członków rodziny, a w jednej czwartej przypadków była zapowiedzią przemocy wobec ludzi. Odpowiednia reakcja na przemoc wobec zwierzęcia mogłaby więc zapobiec późniejszej przemocy wobec osób najbliższych.

Wykres 7. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jeżeli Pani/Pana partner/partnerka stosował/stosowała/stosuje przemoc również wobec zwierząt, to czy najpierw było zwierzę, czy Pani/Pan?”



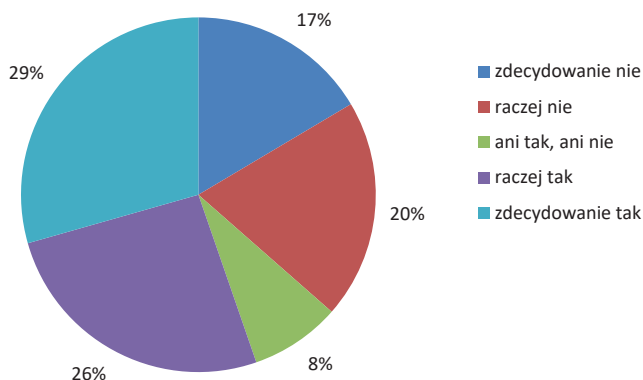
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie miało charakter otwarty i ukierunkowane było na poznanie poglądów osób, w których rodzinach występowała przemoc wobec ludzi i zwierząt, na temat tego, dlaczego ich partner stosował przemoc wobec zwierząt. Najczęściej podawanym uzasadnieniem było wyładowywanie złości i frustracji, brak cierpliwości, brak empatii. Ofiary często wskazywały na to, że sprawca chciał mieć wszystko pod kontrolą, by pokazać swoją dominację. Nierzadko ofiary wskazywały na problemy psychiczne sprawców takie jak psychopatia, narcyzm i uzależnienia. Wskazywano także na to, że sprawca znęca się nad zwierzętami, żeby sprawić przykrość członkom rodziny, a także przez zazdrość o relację między zwierzęciem a członkami rodziny. W kilku przypadkach wskazano, że przyczyną jest wychowanie sprawcy i to, że w rodzinie pochodzenia sprawcy występuje przemoc wobec zwierząt.

W kolejnym pytaniu poruszona została kwestia zazdrości partnera o relację członków rodziny ze zwierzęciem. Ponad połowa respondentów przyznała, że ich partner był zazdrosny o ich relację ze zwierzętami – ok. 30% było tego pewnych, 25% natomiast było raczej pewnych. Pozostała część respondentów albo była pewna tego, że ich partner nie jest zazdrosny o ich relację ze zwierzętami (16%), albo sądziła, że partner raczej nie jest zazdrosny (co piąty badany). W pozostałych przypadkach (8%) wybrano odpowiedź „ani tak, ani nie”.

Udzielenie tak wielu odpowiedzi pozytywnych na to pytanie może świadczyć o tym, że zwierzę staje się ofiarą, gdyż funkcjonuje na prawach „członka rodziny” – gdy relacja ze zwierzęciem jest dla ofiary ważna, sprawca może traktować psa lub kota jako konkurencję, zagrożenie. Paradoksalnie (tak samo jak w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie o to, czy krzywdzenie zwierzęcia miało sprawić przykrość „ludzkiej” ofercie) zwierzę może cierpieć przez swoją dużą więź emocjonalną z ofiarą.

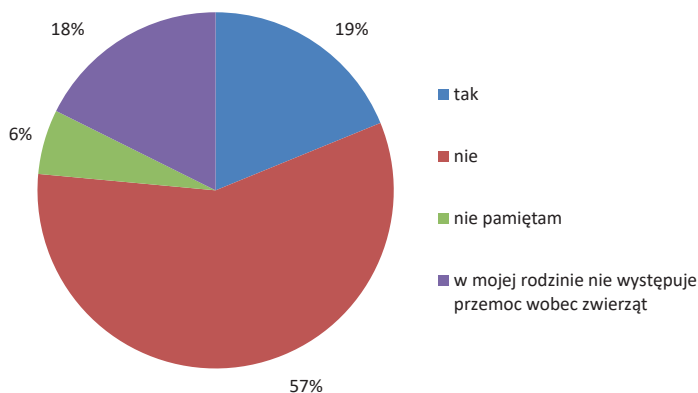
Wykres 8. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy uważa Pani/Pan że Pani/Pana partner/partnerka jest zazdrosny/zazdrosna o Pani/Pana relacje ze zwierzęciem?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie zadano w celu ustalenia, jak często zgłaszana jest przestępczość wobec zwierząt przez ofiary przemocy domowej. Po wyeliminowaniu osób, które zaznaczyły odpowiedź „w mojej rodzinie nie występuje przemoc wobec zwierząt” (15 osób), okazało się, że z pozostałej (większej) części ok. 70% przyznało, że takiej przemocy nie zgłosiło (jak wcześniej wskazano, w przypadku przemocy wobec członków rodziny nie zgłoszono 38% przypadków). Stanowi to dobitny dowód na okoliczność, że ludzie znacznie częściej niż zwierzęta postrzegani są jako ofiary. Przemoc wobec zwierzęcia zgłosiło ok. 23% respondentów (przy czym, o czym mowa niżej, przestępstwa te nie zawsze zgłaszane są policji), co może świadczyć o tym, że istnieje duża ciemna liczba przestępstw przeciwko zwierzętom, bo rzadko kiedy są one zgłaszane. W kolejnym pytaniu poproszono o zaznaczenie, gdzie zgłoszono przemoc wobec zwierząt i czy w przypadku zgłoszenia podjęte zostały jakieś kroki. Najczęściej podawanymi instytucjami, do których zgłaszały się badane osoby, były policja i organizacje pomocy zwierzętom. W przypadku zgłoszenia znęcania się nad zwierzęciem sprawa nie została skierowana do sądu ani razu, w 76% nie podjęto żadnych kroków, w 15% przypadków zgłaszający nie wiedzieli, czy jakiegokolwiek kroki zostały podjęte. Jedna osoba wskazała na umorzenie śledztwa ze względu na brak dowodów.

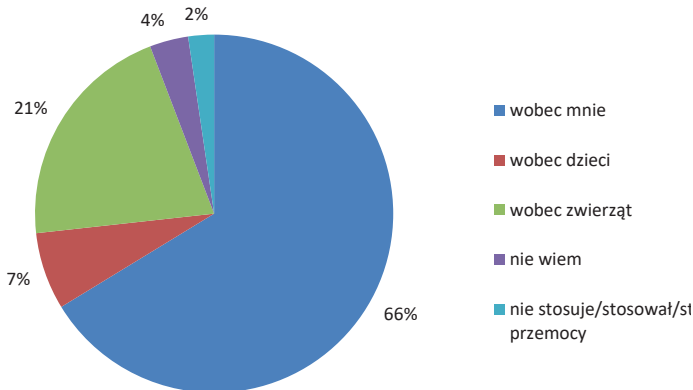
Wykres 9. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy w przypadku występowania przemocy wobec zwierzęcia w Pani/Pana rodzinie zgłosiła Pani / zgłosił Pan tę przemoc?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

W kolejnym pytaniu starano się ustalić to, wobec kogo najczęściej stosowana jest przemoc, gdy przemocy doświadcza też zwierzę. Najczęściej ofiary wskazywały na siebie (66%), następnie, ok. 21%, wskazało na zwierzęta, 7% – na dzieci, dwie osoby wskazały na brak przemocy, a trzy osoby wybrały odpowiedź „nie wiem”. Uderzające jest to, że w przypadku jednej piątej przypadków to zwierzęta stanowią pierwszoplanowe ofiary przemocy w rodzinie, trzy razy częściej niż dzieci¹⁴⁰.

Wykres 10. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Jeśli Pani/Pana partner/partnerka stosował/stosowała/ stosuje przemoc, to wobec kogo najczęściej?”



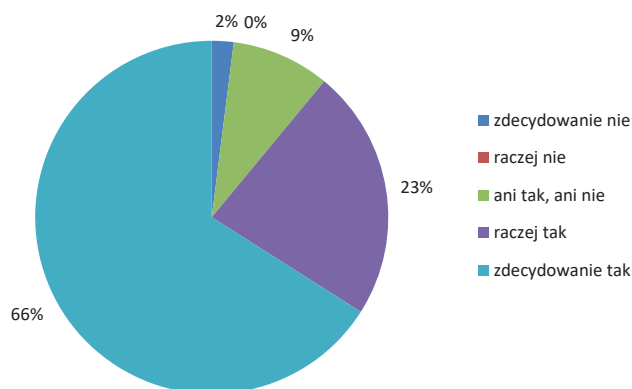
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Następnie spytano o to, jakie organizacje pomocy zwierzętom znają respondenci. To pytanie skierowane było już do każdego wypełniającego ankietę. Większość osób nie знаła żadnych organizacji. Rzadko kiedy wskazywano na Towarzystwo Ochrony Zwierząt, Stowarzyszenie Otwarte Klatki, schroniska, Fundację Viva, WWF czy PETA. Pojawił się także głos sprzeciwu „nie interesuje mnie to – ludzie po przemocy nie dostają właściwie żadnej opieki ani wsparcia i tym należałoby się zająć...”. Tak niski poziom wiedzy o organizacjach prozwierzęcych wpływać może na to, że ofiary nie wiedzą dokąd się udać, by przemoc wobec zwierzęcia zgłosić bądź by prosić o pomoc dla zwierzęcia.

Ostatnia część pytań dotyczyła opinii respondentów na temat różnych zagadnień z zakresu przemocy wobec zwierząt. W pierwszym pytaniu o opinię respondentów poproszono o wyrażenie swojego zdania na temat tego, czy człowiek, który bije zwierzęta, jest gotowy uderzyć człowieka. Odpowiedź „zdecydowanie tak” wybrało 66% respondentów, wśród nich przeważały osoby, które zauważyły przemoc wobec zwierząt w swoich rodzinach. Warto zwrócić uwagę na to, że nikt nie wybrał odpowiedzi „raczej nie”, a odpowiedź „zdecydowanie nie” wybrało jedynie dwóch respondentów. Podsumowując: 89% respondentów było gotowych zgodzić się z tym stwierdzeniem.

140 Aczkolwiek nie padło pytanie o to, czy w rodzinie żyły dzieci, tak więc część respondentów mogła nie wychowywać dzieci (i z tego powodu relacja o krzywdzeniu dzieci może być rzadsza).

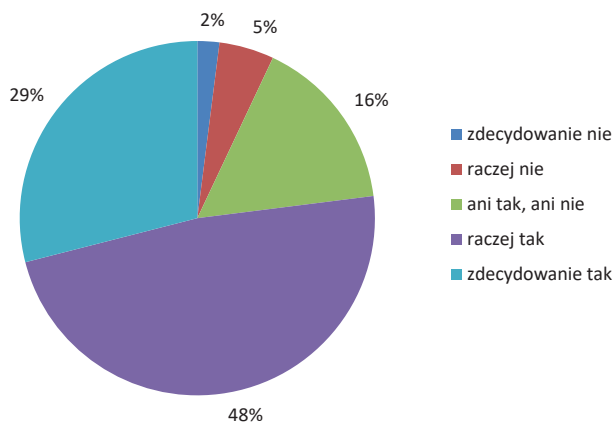
Wykres 11. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem człowiek, który bije zwierzę, jest gotowy także uderzyć człowieka?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Poprzez zadanie następnego pytania starano się ustalić, czy ofiary przemocy w rodzinie uważają, że przemoc wobec zwierząt jest częstym zjawiskiem. Odpowiedź „zdecydowanie tak” wybrało 29 badanych, spośród których wszyscy zgłosili we wcześniejszych odpowiedziach przemoc wobec zwierzęcia. Prawie połowa respondentów uważa przemoc wobec zwierząt za raczej częste zjawisko, niezdecydowanych było 16%. 5% raczej nie zgadzało się z tym stwierdzeniem, a jedynie dwie osoby zdecydowanie się z nim nie zgadzały. Można zatem uznać, że doświadczenie przemocy wobec zwierzęcia we własnej rodzinie „uczula” ofiary na to zjawisko, przez co często je dostrzegają.

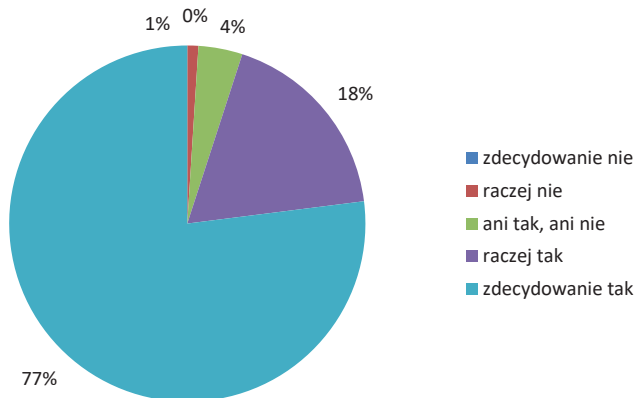
Wykres 12. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem przemoc wobec zwierząt to częste zjawisko?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie miało na celu ustalenie stopnia punitywności Polaków w odniesieniu do przestępstw przeciwko zwierzętom. Pierwsze pytanie dotyczyło tego, czy przemoc wobec zwierząt powinna być karana w ogóle. Większość respondentów (77%) uznała, że przemoc wobec zwierząt powinna być zdecydowanie karana, 18% również się z tym stwierdzeniem zgodziło, lecz mniej pewnie. Cztery osoby były niezdecydowane, a tylko jedna uznała, że przemoc wobec zwierząt raczej nie powinna być karana. Nikt nie wyraził zdecydowanego sprzeciwu w tej kwestii.

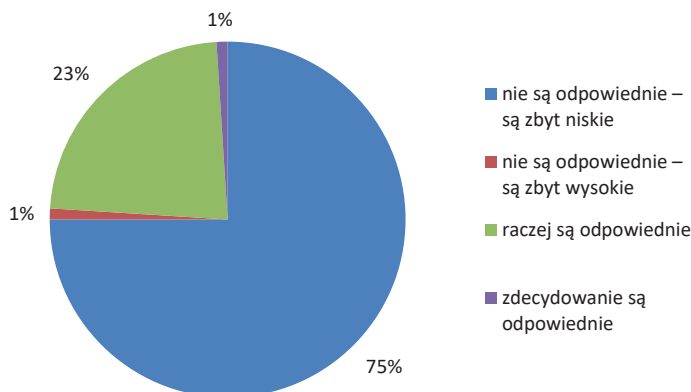
Wykres 13. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem przemoc wobec zwierząt powinna być karana?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Natomiast drugie pytanie o kary za przemoc wobec zwierząt badało poziom satysfakcji z obecnie wymierzanych kar. 75% respondentów uznało, że wymierzone kary za znęcanie się nad zwierzętami są zbyt niskie. 23% uznało, że kary są raczej odpowiednie. Tylko jedna osoba uznała obecny system karania sprawców za zdecydowanie odpowiedni, a jedna osoba uznała wymierzone kary za zbyt wysokie. Z analizy odpowiedzi można wywnioskować, że Polacy są prawdopodobnie narodem punitywnym w tej kwestii. Większość osób, które wcześniej w ankiecie wskazało na istniejącą przemoc wobec zwierząt w ich rodzinach, była zdecydowana w kwestii konieczności surowego karania przemocy wobec zwierząt. Ponownie, doświadczenie własne ofiar (których zwierzę także doświadczyło przemocy) zwiększa ich świadomość problemu i oczekiwanie właściwej, surowej reakcji organów państwa.

Wykres 14. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/ Pana zdaniem kary wymierzone sprawcom znęcania się nad zwierzętami są odpowiednie?”



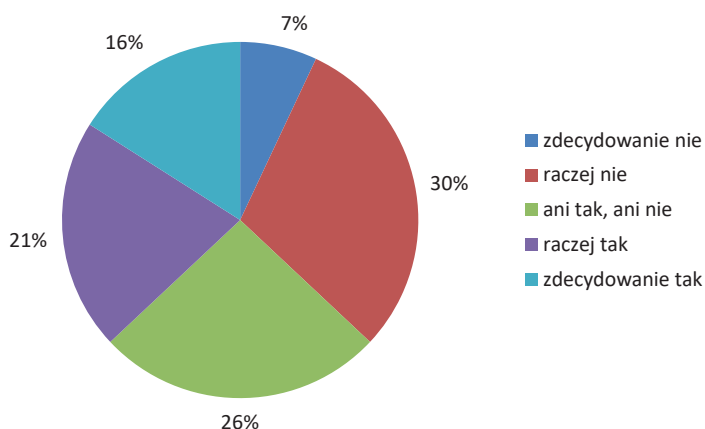
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy respondenci zauważyli jakieś zmiany w skali zjawiska przemocy wobec zwierząt. Zdania były bardzo podzielone. Najwięcej osób (30%) uznało, że obecnie przemoc wobec zwierząt raczej nie jest częściej stosowana. 26% nie miało zdania na ten temat, 21% uznało, że obecnie przemocy wobec zwierząt jest raczej więcej, a 16% uznało, że obecnie przemocy wobec zwierząt jest zdecydowanie więcej.

Zdecydowanie przeciwnych temu twierdzeniu było 7% badanych. Mniejszość respondentów stwierdziła, że przestępczość wobec zwierząt rośnie. Wydaje się, że opinia ta jest sprzeczna z danymi wynikającymi ze statystyk policyjnych – statystyki te wskazują bowiem na to, że liczba stwierdzonych przestępstw przeciwko zwierzętom wzrasta. Dla przykładu w 1999 r. stwierdzono 580 przestępstw przeciwko zwierzętom¹⁴¹, a w 2017 r. przestępstw tych było już 1869¹⁴². Wynik ten może być konsekwencją faktu, że obecnie większa jest zgłaszalność takich czynów, gdyż zmieniło się nastawienie społeczeństwa i funkcjonariuszy do kwestii ochrony zwierząt.

Ze względu na wysoką tzw. ciemną liczbę przestępstw znęcania się nad zwierzętami trudno jest jednoznacznie ocenić, kto ma rację. O ile sytuacja zwierząt domowych mogła ulec poprawie na przestrzeni lat ze względu na zwiększoną świadomość społeczną i częstsze interwencje służb, o tyle sytuacja zwierząt hodowlanych bardzo się pogorszyła. Hoduje się coraz więcej zwierząt, przeznaczając na to coraz mniejsze koszty. Skutkuje to wieloma nadużyciami względem zwierząt i ich niehumanitarnym traktowaniem. Pytanie mogło być interpretowane na wiele sposobów.

Wykres 15. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem obecnie przemoc wobec zwierząt jest częściej stosowana niż dawniej?”



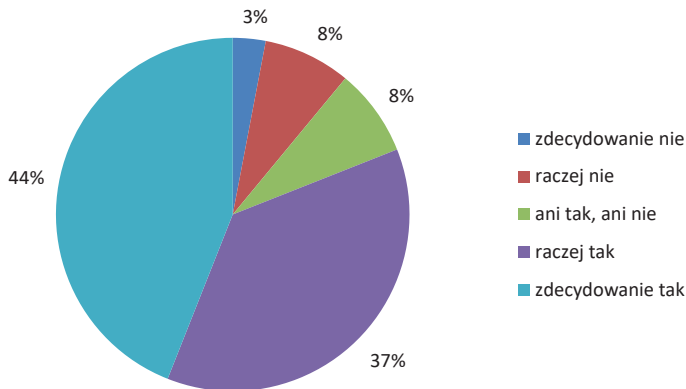
Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Przedostatnie pytanie dotyczyło kwestii „linku”, czyli związku pomiędzy przemocą wobec ludzi a przemocą wobec zwierząt. Autor chciał poznać zdanie ofiar przemocy w rodzinie na ten temat. Odpowiedź „zdecydowanie tak” wybierana była przez osoby, które wcześniej w ankiecie wskazały na istnienie przemocy wobec zwierząt w ich rodzinach. 37% respondentów raczej dostrzega związek pomiędzy tymi formami przemocy. Stosunkowo niewielu respondentów (11%) negowało ten związek, a 8% nie miało określonego zdania na ten temat.

141 *Ustawa o ochronie zwierząt*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wybrane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html> [dostęp: 27.06.2019].

142 Ibidem.

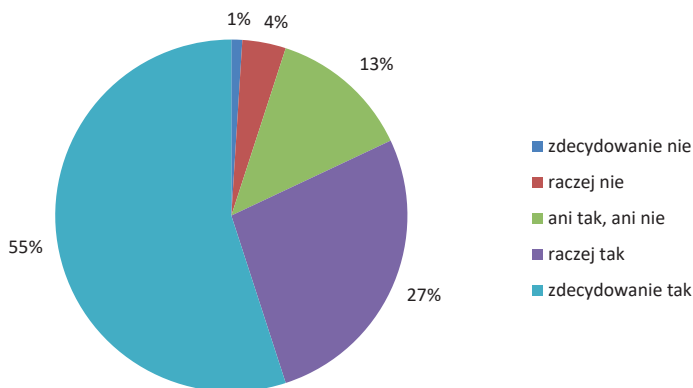
Wykres 16. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy w Pani/Pana opinii przemoc wobec zwierząt ma związek z przemocą wobec ludzi?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

Na koniec respondentów zapytano o to, czy osoby stosujące przemoc wobec ludzi częściej krzywdzą zwierzęta. Odpowiedzi zdecydowanie twierdzącej udzieliło 55%, z czego większość stanowiły osoby, które wcześniej stwierdziły, że w ich rodzinach występowała przemoc wobec zwierząt i ludzi. 27% również raczej zgadzało się z tym powiązaniem. 13% nie miało w tej kwestii konkretnego zdania, 4% raczej nie dostrzega tego związku, a tylko jedna osoba zdecydowanie nie dostrzegała tego powiązania.

Wykres 17. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy przemoc wobec zwierząt jest częściej, Pani/Pana zdaniem, stosowana przez osoby, które stosują przemoc wobec ludzi?”



Źródło: opracowanie na podstawie badania własnego.

7.4. Wnioski i podsumowanie badań

Podstawowym celem przedstawionego badania było sprawdzenie, czy przemoc wobec zwierząt i wobec ludzi w przypadku przemocy domowej współwystępują i jak często ma to miejsce. Spośród 100 respondentów – ofiar przemocy domowej – 86 posiada lub posiadało zwierzęta. 63 osoby (73%) spośród osób posiadających zwierzęta zgłosiły, że zwierzęta te doświadczały przemocy. Jest to wynik zbliżony do wyniku

(71%) uzyskanego przez Franka R. Ascionego w drugiej połowie lat 90., który przeprowadził opisywane wyżej badanie w schronisku dla ofiar przemocy domowej w Utah¹⁴³.

W przypadku występowania przemocy wobec zwierząt i przemocy wobec ludzi zwierzętami najczęściej doświadczającymi przemocy były psy (44%), koty (25%), w 23% przypadków przemocy doświadczały zarówno koty, jak i psy. Pozostałe przypadki stanowiły zwierzęta takie jak: kanarki, myszy, chomik, papużki i rybki.

W badaniu próbowano ustalić, czy przemoc wobec zwierząt jest skorelowana z jakimś konkretnym typem przemocy (przemoc psychiczna, fizyczna, ekonomiczna czy seksualna), jednak najczęściej w przypadku występowania w rodzinie przemocy wobec zwierząt w zasadzie nie zdarzało się, aby któryś z typów przemocy występował samodzielnie. I tak np. grupa osób pokrzywdzonych wyłącznie przemocą psychiczną wynosiła 3%, co stanowi grupę zbyt małą, by móc formułować wnioski (np. poprzez porównania z grupą osób doznających innego rodzaju przemocy).

Kolejną ważną kwestią jest to, że ofiary przemocy w rodzinie bardzo często nikomu nie zgłaszają tego, że ktoś narusza ich prawa, a jeszcze rzadziej zgłaszają sytuacje naruszania praw zwierząt. Zgłoszenie naruszeń praw zwierząt w ponad 80% przypadków nie przyniosło żadnego skutku. W przypadku współwystępowania przemocy wobec ludzi i zwierząt ofiarami zazwyczaj najpierw stawały się partnerki, dopiero później zwierzęta. Wobec partnerek przemoc stosowano najczęściej. Istniało wiele przypadków, w których partnerki uważały, że partner krzywdził zwierzęta, by pośrednio zranić członków rodziny. Jednak – według najczęstszych relacji respondentek – zwierzę jest po prostu „autonomiczną” ofiarą doznającą przemocy podobnie jak inni członkowie rodziny.

Osoby pokrzywdzone przemocą, które w swoich rodzinach obserwowały przemoc wobec zwierząt, o wiele częściej zauważają związek przemocy wobec ludzi z przemocą wobec zwierząt. Większość badanych była zdania, że osoba, która bije zwierzęta, jest w stanie uderzyć człowieka. Według większości przestępstwa przeciwko zwierzętom powinny być karane, a kary za znęcanie się nad zwierzętami są w Polsce zbyt niskie. Z przeprowadzonego badania wynika zatem jednoznacznie, że doświadczenie własne ofiar (których zwierzęta doznały przemocy) zwiększa zarówno świadomość związku pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi oraz punitivność w stosunku do sprawców dręczenia zwierząt. Jednocześnie jednak postawy te nie są równoznaczne z chęcią zgłoszenia komukolwiek zdarzeń związanych z przemocą.

Hipoteza główna brzmiała następująco: Sprawcy stosujący przemoc wobec członków rodziny atakują także zwierzęta, które znajdują się pod opieką tej rodziny. W przypadku 73% rodzin przemocowych, w których żyły zwierzęta, zwierzęta również doznawały przemocy. Na podstawie tego wyniku można wnioskować, że taka przemoc prawdopodobnie często współlistnieje. Przemoc wobec zwierząt może być również symptomem przemocy w rodzinie, gdyż w 25% przypadków stosowania przemocy wobec zwierząt i ludzi, przemoc wobec zwierząt występowała przed pojawieniem się przemocy wobec ludzi, a w 22% przypadków występowała w tym samym czasie. Po przeprowadzeniu badania autor uznał, że uzyskane wyniki – zwłaszcza w zakresie badania opinii – mogłyby być pełniejsze, jeśli badanie przeprowadzono by z użyciem grupy kontrolnej; autor zastosuje metodę z użyciem takiej grupy w przyszłych badaniach.

Zakończenie

Niniejszy artykuł został napisany z myślą o poszerzeniu dostępnej w literaturze wiedzy na temat zjawiska przemocy domowej, a także przemocy wobec zwierząt. Na początku analizie poddane zostało zjawisko przemocy domowej. Przemoc domowa jest skomplikowanym procesem, który może mieć charakter fizyczny, seksualny, psychiczny lub ekonomiczny, przy czym wszystkie te formy przemocy mogą współlistnieć. Prawdopodobnie nierzadko w jednej przemocowej rodzinie występują wszystkie te rodzaje przemocy. Znęcanie się nad członkami rodziny to przestępstwo charakteryzujące się dużą ciemną liczbą, czyli niezarejestrowanymi, nieujawnionymi przypadkami przemocy, ponieważ ofiary często takich przestępstw nie zgłaszają właściwym organom, a niekiedy nawet nie mają świadomości, że są ich ofiarami.

143 F.R. Ascione, *Battered...*, op. cit.

Coraz częstsze badania nad krzywdą zwierząt i jej ewentualnym związkiem z przemocą wobec ludzi pozwoliły na duży rozwój w ramach nauki kryminologii nurtu tzw. zielonej kryminologii. Okrucieństwo wobec zwierząt jest ustawowo zabronione, więc jako czyn kryminalizowany powinno stać się przedmiotem zainteresowania kryminologii nie rzadziej niż inne przestępstwa. Jednak dopiero ok. 40 lat temu zaczęto uważnie przyglądać się krzywdzeniu zwierząt przez ludzi. Dostrzeżono, że często osoby, które najpierw znęcały się nad zwierzętami, później krzywdziły także ludzi. W latach 80. zaczęto prowadzić badania nad ofiarami przemocy domowej, w których wskazano, że w rodzinach przemocowych krzywdzone są także zwierzęta. Wkrótce zaczęto tworzyć i stosować różne teorie uzasadniające związki przemocy wobec zwierząt i ludzi: teorię transmisji przemocy czy progresji przemocy. Teoretycznie wnioski te powinny doprowadzić do coraz bardziej stanowczej polityki karnej wobec osób krzywdzących zwierzęta. Z części poświęconej prawnej ochronie zwierząt można wnioskować, że sytuacja prawna zwierząt się polepsza z każdą kolejną nowelizacją, jednak kary za znęcanie się nad zwierzętami są wyższe jedynie w przepisach karnych, w rzeczywistości bowiem sądy nadal orzekają niskie kary.

Ze względu na temat artykułu badania przeprowadzone zostały wśród ofiar przemocy w rodzinie. 75% respondentów posiadających zwierzęta stwierdziło, że zwierzęta także doznawały przemocy. Zazwyczaj w takich przypadkach w rodzinie występowały wszystkie rodzaje przemocy. Ofiary bardzo często nie zgłaszają tego, że ktoś się nad nimi znęca, a jeszcze rzadziej zgłaszają to, że ktoś znęca się nad zwierzęciem. Z wyników badań można wysnuć następujące wnioski. Pierwszym wnioskiem jest to, że przemoc wobec zwierząt i ludzi często współwystępuje. Prawdopodobnie pewnym aktom przemocy wobec ludzi dałoby się zapobiec, gdyby wcześniejsza przemoc wobec zwierząt spotkała się z właściwą reakcją społeczną (w tym karną). Hipotez postawionych na początku badania nie można jednak w 100% potwierdzić ze względu na małą próbę badawczą i brak grupy kontrolnej, jednak wyniki badania są bardzo interesujące i stanowią inspirację do dalszych badań.

Poświęcanie coraz większej uwagi zwierzętom przez kryminologów przyczynia się do dynamicznego rozwoju tej nauki. Dostrzeżenie związku pomiędzy przemocą wobec zwierząt a przemocą wobec ludzi było przełomowym odkryciem. Ważnym aspektem badań „zielonych kryminologów” jest także porównanie moralności z legalnością, istnieje bowiem wiele przypadków, kiedy czyn jest legalny, ale nie jest etyczny.

W dzisiejszych czasach nie ma przemocy, która byłaby powszechniejsza od przemocy stosowanej wobec zwierząt. W wielu przypadkach przemoc wobec zwierząt jest usprawiedliwiona pobudkami materialnymi. Choć w ustawie o ochronie zwierząt jest zapis o tym, że zwierzę nie jest rzeczą, to często jak rzecz jest traktowane. Tymczasem krzywdzenie zwierząt może mieć także inny wymiar – może ono być etapem procesu, na końcu którego ofiarą staje się człowiek. Można bowiem twierdzić, że przemoc ma wymiar uniwersalny, jej mechanizmy są zawsze podobne i niezależnie od tego, wobec kogo się ją stosuje, zawsze odbija się także na innych osobach.

Co zrobić, by zmniejszyć poziom przemocy? Po pierwsze, należy aktywizować politykę karną w zakresie przestępstw przeciwko zwierzętom, gdyż, jak wynika z monitoringu sądów, prokuratur i policji, często takie przestępstwa są bagatelizowane – odmawia się wszczęcia postępowania lub umarza się śledztwa, a jeżeli sprawca zostanie skazany, to często otrzymuje najniższe możliwe kary. Należy także znowelizować ustawę o ochronie zwierząt. Ważne jest również przeprowadzenie szkoleń dla policjantów i strażników miejskich, żeby zwracali uwagę na to, czy w rodzinie nie dzieje się zwierzętom krzywda – co może być symptomem przemocy w rodzinie. Ważne jest też zorganizowanie akcji społecznych poświęconych tematyce przemocy wobec zwierząt. Akcje te mogłyby uwrażliwić ludzi w kwestii dobrobytu zwierząt, a docelowo przyczynić się do zmniejszenia przemocy w ogóle. Edukację w kwestii praw zwierząt i szacunku do zwierząt należałoby zacząć już od najmłodszych lat i prowadzić ją wśród dzieci w wieku przedszkolnym. Starsze dzieci, np. na lekcjach przyrody, powinno się uczyć tego, że zwierzęta czują ból i należy je traktować w sposób humanitarny. Dzieci nie należy uczyć stereotypów, przekazywana im wiedza o zwierzętach powinna być aktualna i rzetelna. Podejrzanе zachowanie dziecka względem zwierzęcia powinno być dla pedagogów sygnałem do działania. W żadnym przypadku nie należy takich symptomów lekceważyć.

Bibliografia

Literatura

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia 2002.
- Arluke A., *Animal abuse as dirty play*, „Symbolic Interaction” 2002, t. 25, nr 4, s. 405–430.
- Arluke A., Ascione F., Levin J., Luke C., *The relationship of animal abuse to violence and other forms of antisocial behaviour*, „Journal of Interpersonal Violence” 1999, t. 14, nr 9, s. 963–975.
- Arluke A., Levin J., *Reducing the Link's false positive problem* [w:] A. Linzey (red.), *The Link Between Animal Abuse and Human Violence*, Sussex Academic Press, Brighton 2009, s. 163–171.
- Ascione F.R., *Battered women's reports of their partners' and their children's cruelty to animals*, „Journal of Emotional Abuse” 1998, t. 1, nr 1, s. 119–133.
- Ascione F.R., Thompson T.M., Weber C.V., Heath J., Maruyama M., Hayashi K., *Battered pets and domestic violence. Animal abuse reported by women experiencing intimate violence and by non-abused women*, „Violence Against Women” 2007, t. 13, nr 4, s. 354–373.
- Baldry A.C., *Animal abuse and exposure to interpersonal violence in Italian youth*, „Journal of Interpersonal Violence” 2003, t. 18, nr 3, s. 258–281.
- Basile K.C., Black M.C., Breiding M.J., Mahendra R.R., Smith S.G., *Sexual Violence Surveillance. Uniform Definitions and Recommended Data Elements*, Centers for Disease Control and Prevention, National Center for Injury Prevention and Control, Atlanta 2012.
- Beirne P., *Confronting Animal Abuse. Law, Criminology, and Human-Animal Relationships*, Rowman & Littlefield, Lanham 2009.
- Błońska B., *Relacje pomiędzy krzywdzeniem zwierząt a przemocą wobec ludzi* [w:] B. Błońska, W. Gogłoz, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 108–139.
- Bobrowicz M., *Wiktymizacja wtórna* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 30–47.
- Bolden-Hines T.A., Loring M.T., *Pet abuse by batterers as a means of coercing battered women into committing illegal behavior*, „Journal of Emotional Abuse” 2004, t. 4, nr 1, s. 27–37.
- Bourdieu P., *Social space and symbolic power*, „Sociological Theory” 1989, t. 7, nr 1, s. 14–25.
- Coleman G., Gullone E., Johnson J., Volant A., *The relationship between family violence and animal abuse*, „Journal of Interpersonal Abuse” 2008, t. 23, nr 9, s. 1277–1295.
- DeGue S., DiLillo D., *Is animal cruelty a “red flag” for family violence? Investigating co-occurring violence toward children, partners, and pets*, „Journal of Interpersonal Violence” 2009, t. 24, nr 6, s. 1036–1056.
- DeViney E., Dickert J., Lockwood R., *The care of pets within child abusing families*, „International Journal for the Study of Animal Problems” 1983, t. 4, nr 4, s. 321–329.
- Felson R.B., Outlaw M.C., *The control motive and marital violence*, „Violence and Victims” 2007, t. 22, nr 4, s. 387–407.
- Finlay F., Lee-Kelland R., *Children who abuse animals. When should you be concerned about child abuse? A review of the literature*, „Archives of Disease in Childhood” 2018, t. 103, nr 8, s. 801–805.
- Flynn C.P., *Women's best friend. Pet abuse and the role of companion animals in the lives of battered women*, „Violence Against Women” 2000, t. 6, nr 2, s. 162–177.
- Ganley A.L., Schechter S., *Domestic Violence. A National Curriculum for Family Preservation Practitioners*, The Family Violence Prevention Fund, San Francisco 1995.
- Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Gottzén L., Mellström U., *Changing and globalising Masculinity Studies*, „NORMA. International Journal for Masculinity Studies” 2014, t. 9, nr 1, s. 1–4.

- Gruszczynska B., *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawno kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Grzyb M., *Równość płci i przemoc wobec kobiet. Próba wyjaśnienia tzw. paradoksu nordyckiego*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 221–261.
- Heinrich Böll Stiftung, Obserwatorium Równości Płci, Instytut Spraw Publicznych, *Polki i Polacy o przemocy ekonomicznej* [prezentacja wyników badań], 2014.
- Helios J., Jedlecka W., *Okrucieństwo wobec zwierząt. Argumenty etyczne i prawne* [w:] B. Błońska, W. Gogłóża, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 39–62.
- Hensley C., Wright J., *From animal cruelty to serial murder. Applying the graduation hypothesis*, „Criminology & Criminal Justice” 2003, t. 47, nr 1, s. 71–88.
- Hughes M., Jones L., Unterstaller U., *Post-traumatic stress disorder (PTSD) in victims of domestic violence. A review of the research*, „Trauma Violence & Abuse” 2001, t. 2, nr 2, s. 99–119.
- Hutton J.S., *Animal abuse as a diagnostics approach in social work* [w:] A.H. Katcher, A.M. Beck (red.), *New Perspectives on Our Lives with Companion Animals*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1983, s. 444–447.
- Konarska-Wrzosek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Lehmann P., Simmons C.A., *Exploring the link between pet abuse and controlling behaviors in violent relationships*, „Journal of Interpersonal Violence” 2007, t. 22, nr 9, s. 1211–1222.
- Lipowska-Teutsch A., *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998.
- Macdonald J.M., *The threat to kill*, „American Journal of Psychiatry” 1963, t. 120, nr 2, s. 125–130.
- Mellibruda J., *Przemoc domowa* [w:] idem, *O przemocy domowej – poradnik dla lekarza pediatrii*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1998, s. 10–45.
- Mengistie B., Semahegn A., *Domestic violence against women and associated factors in Ethiopia. Systematic review*, „Reproductive Health” 2015, nr 12, art. nr 78.
- Muchnicka I., *Metoda sondażu w pedagogice empirycznej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.
- Narodowska J., *Korelacja pomiędzy agresją wobec zwierząt a agresją wobec ludzi w świetle badań naukowych*, „Archiwum Kryminologii” 2018, t. XL, s. 327–370.
- Nousiainen K., Kantola J., *Institutionalizing intersectionality in Europe. Introducing the theme*, „International Feminist Journal of Politics” 2009, t. 11, nr 4, s. 459–477.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Żak, Warszawa 2001.
- Patrick Ch.J., *Psychophysiological correlates of aggression and violence. An integrative review*, „Philosophical Transactions of The Royal Society B: Biological Sciences” 2008, t. 363, nr 1503, s. 2543–2555.
- Patterson-Kane E.G., Pippier H., *Animal abuse as a sentinel for human violence. A critique*, „Journal of Social Issues” 2009, t. 65, nr 3, s. 589–614.
- Posłuszna E., *Ekstremizm ekologiczny. Źródła, przejawy, perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Radecki W., *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Difin, Warszawa 2015.
- Rode D., *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2010.
- Serra N.E., *Queering international human rights. LGBT access to domestic violence remedies*, „American University Journal of Gender Social Policy and Law” 2013, t. 21, nr 3, s. 583–607.
- Stefański R.A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Stubbs J., *Domestic violence and womens safety. Feminist challenges to restorative justice* [w:] H. Strang,

- J. Braithwaite (red.), *Restorative Justice and Family Violence*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 42–61.
- Thompson K.L., Gullone E., *An investigation into the association between the witnessing of animal abuse and adolescents' behavior toward animals*, „Society and Animals” 2006, t. 14, nr 3, s. 221–243.
- Więckowska K., *Znęcanie się nad zwierzętami na gruncie Ustawy o ochronie zwierząt – kilka refleksji de lege lata* [w:] B. Błońska, W. Gogłoza, W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst (red.), *Sprawiedliwość dla zwierząt*, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”, Warszawa 2017, s. 150–163.
- Wolfgang M., *Patterns in Criminal Homicide*, University of Pennsylvania, New York 1958.
- Wolfgang M., *Victim precipitated criminal homicide*, „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science” 1957, t. 48, nr 1, s. 1–11.
- Wright K., *Religious Abuse. A Pastor Explores the Many Ways Religion Can Hurt as Well as Heal*, Wood Lake Books, Kelowna 2001.
- Zarosa U., *Status moralny zwierząt*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Zoll A., Wróbel W. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117–211a k.k.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.

Źródła internetowe

- Abuser Tricks*, New Hope for Women, <http://www.newhopeforwomen.org/abuser-tricks> [dostęp: 8.01.2019].
- Barr H., *Afghan Government Ignoring Violence Against Women*, Human Rights Watch, 30.05.2018, <https://www.hrw.org/news/2018/05/30/afghan-government-ignoring-violence-against-women> [dostęp: 4.05.2019].
- Bohn L., ‘We’re All Handcuffed in This Country.’ Why Afghanistan Is Still the Worst Place in the World to Be a Woman, Time, 8.12.2018, <http://time.com/5472411/afghanistan-women-justice-war/> [dostęp: 4.05.2019].
- Bindel J., *The village where men are banned*, The Guardian, 16.08.2015, https://www.theguardian.com/global-development/2015/aug/16/village-where-men-are-banned-womens-rights-kenya?fbclid=IwAR-37FxEJAA1leuphr4H2kLGXJckrQIw4B-qZKv2rgf_NmMpkBLUjOzxMJJa4 [dostęp: 7.05.2019].
- CAPI (computer assisted personal interview)*, OMR Grupa Badawcza, <http://www.grupabadawcza.com.pl/pl/Metody-i-techniki/CAPI> [dostęp: 25.06.2019].
- CBOS, *Przemoc i konflikty w domu*, „Komunikat z Badań” 2012, BS/82, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_082_12.PDF [dostęp: 7.02.2020].
- Ciemna liczba przestępstw* [hasło], Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ciemna-liczba-przestepstw;3886513.html> [dostęp: 20.05.2019].
- Dailey J.D., Singh R.N., *Honor killing*, Encyclopaedia Britannica, <https://www.britannica.com/topic/honor-killing> [dostęp: 4.05.2019].
- Domestic Violence*, New York Post, <https://nypost.com/tag/domestic-violence/> [dostęp: 5.01.2019].
- Domestic Violence – Isolation*, One Place Family Justice Center, <https://www.oneplacefjc.org/Domestic-Violence-Isolation> [dostęp: 8.01.2019].
- Ethiopian women are most abused*, BBC News, 11.10.2006, <http://news.bbc.co.uk/1/hi/world/afri-ca/6040180.stm> [dostęp: 8.01.2019].
- European Union Agency for Fundamental Rights, *Violence against women. An EU-wide survey. Main results*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2014, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/fra-2014-vaw-survey-main-results-apr14_en.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Ibe Ch., *The Nordic Paradox. Gender Equity and Sexual Assault*, Harvard Political Review, 28.11.2017, <https://harvardpolitics.com/world/the-nordic-paradox-gender-equity-and-sexual-assault/> [dostęp: 5.02.2020].

- Jaminet P., Jaminet Sh.-Ch., *Violence: Are There Dietary Causes?*, Psychology Today, 21.12.2012, <https://www.psychologytoday.com/us/blog/perfect-health-diet/201212/violence-are-there-dietary-causes> [dostęp: 6.01.2019].
- Kimani M., *Taking on violence against women in Africa*, Africa Renewal, July 2007, <https://www.un.org/africarenewal/magazine/july-2007/taking-violence-against-women-africa> [dostęp: 30.05.2019].
- Kozłowska M., Jastrzębski M., Kolawa M., Sobótko M., Żuchniewicz A., Wierzbicki M., *Raport na temat przemysłu futrzarskiego w Polsce*, Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!, Warszawa 2017, https://jutrobedziefutro.pl/wp-content/uploads/2017/12/raport_viva_11_0.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Krzysztofowicz D., *Usypianie ślepych miotów w programie opieki nad zwierzętami*, Wspólnota. Pismo Samorządu Terytorialnego, 10.05.2019, <https://wspolnota.org.pl/news/usypianie-slepych-miotow-w-programie-opieki-nad-zwierzetami> [dostęp: 18.06.2019].
- The Link Between Cruelty to Animals and Violence Toward Humans*, Animal Legal Defense Fund, <https://aldf.org/article/the-link-between-cruelty-to-animals-and-violence-toward-humans-2/> [dostęp: 25.06.2019].
- Mellibruda J., *Psychologiczne aspekty przemocy domowej*, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/712-psychologiczne-aspekty-przemocy-domowej.html> [dostęp: 7.01.2019].
- Morawiecki M., [wpis na Twitterze], https://twitter.com/MorawieckiM/status/1080410275470286853?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Cwterm%5E1080410275470286853&ref_url=https%3A%2F%2Fna temat.pl%2F259419%2Cmorawiecki-wycofuje-projekt-ustawy-o-przemocy-w-rodzynie-by-chronic-ofiary [dostęp: 2.01.2019].
- Most Women in Afghanistan Justify Domestic Violence*, Population Reference Bureau, 13.09.2012, <https://www.prb.org/afghanistan-domestic-violence/> [dostęp: 4.05.2019].
- National Coalition Against Domestic Violence, *Facts about Domestic Violence and Economic Abuse*, 2015, https://assets.speakcdn.com/assets/2497/domestic_violence_and_economic_abuse_ncadv.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Nordic countries and violence against women – Denmark*, Nordic Alcohol and Drug Policy Network, 11.03.2014, <https://nordan.org/nordic-countries-and-violence-against-women/> [dostęp: 6.05.2019].
- Prada rezygnuje z futer*, Otwarte Klatki, 22.05.2019, <https://www.otwarteklatki.pl/informacje-prasowe/prada-rezygnuje-z-futer/> [dostęp: 18.06.2019].
- Prokuratura Generalna, *Metodyka prowadzenia postępowań karnych w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie*, 2014, załącznik 16, <https://www.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-domowej/sluzby/informator-dla-sedziow-prokuratorow-i-kuratorow-sadowych-dotyczacy-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzynie/> [dostęp: 20.06.2019].
- Rządowy projekt zmiany ustawy o przemocy w rodzinie. „Ten rząd jest wrogiem kobiet!”*, Gazeta.pl. Wiadomości, 1.01.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,24324646,rzadowy-projekt-zmiany-ustawy-o-przemocy-w-rodzynie-ten-rzad.html> [dostęp: 10.05.2019].
- Rawicki P., *Patrzmy na ręce przemysłowi futrzarskiemu*, Otwarte Klatki, 9.02.2018, <https://www.otwarteklatki.pl/zakaz-hodowli-zwierzat-futerkowych/> [dostęp: 17.06.2019].
- Sasal D., *Niebieskie karty dawniej i dziś*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 10.07.2007, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/materialy-edukacyjne/artykuly/51-niebieskie-karty-dawniej-i-dzis> [dostęp: 22.05.2019].
- Sprawozdania z realizacji procedury „Niebieskie Karty”*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzynie/137709,Sprawozdania-z-realizacji-procedury-quotNiebieskie-Kartyquot.html> [dostęp: 25.06.2019].

- Thomson Reuters Foundation, CMS, DLA Piper International LLP, *A Landscape Analysis of Domestic Violence Law*, 2013, <https://www.trust.org/contentAsset/raw-data/02bf55c6-0d6b-4799-b9ba-eab-57c5b93a9/file> [dostęp: 5.02.2020].
- TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i domowników o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*, Warszawa 2007, https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf [dostęp: 5.02.2020].
- Urawska Ż., *Czym jest „Niebieska Karta”?*, Infor.pl, 19.08.2019, <https://www.infor.pl/prawo/pomoc-spo-leczna/przemoc-w-rodzinie/254357,Czym-jest-Niebieska-Karta.html> [dostęp: 13.06.2019].
- Ustawa o ochronie zwierząt*, statystyka.policja.pl, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wy-brane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html> [dostęp: 27.06.2019].
- Women, Peace, and Security Index*, Georgetown Institute for Women, Peace, and Security, <https://giwps.georgetown.edu/the-index/> [dostęp: 4.05.2019].
- Wyniki badań: Polki i Polacy o zjawisku przemocy ekonomicznej*, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 11.12.2014, <https://www.niebieskalinia.pl/edukacja/badania-i-raporty/5369-wy-niki-badan-polki-i-polacy-o-zjawisku-przemocy-ekonomicznej> [dostęp: 9.05.2019].

Akty prawne i orzecznictwo

- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1234 ze zm.
- Projekt ustawy z dnia 31.12.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/123195> [dostęp: 1.01.2019].
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne, Dz.U. z 2011 r. Nr 50, poz. 259.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie procedury postępowania przy wykonywaniu czynności odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie, Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 448.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 października 2010 r. w sprawie wzoru zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie, Dz.U. z 2010 r. Nr 201, poz. 1334.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 1928 r. Nr 36, poz. 332.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1245.
- Uchwała Sądu Najwyższego Izba Karna z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, z. 7, poz. 86.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2432 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 122 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2132 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 676 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., sygn. akt IV KKN 312/99, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 9, poz. 3.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r., sygn. akt V KK 187/09, LEX nr 553896.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r., sygn. akt V KKN 580/97, LEX nr 846111.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1975 r., sygn. akt IV KR16/75, LEX nr 21670.

Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny z 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86.